

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 3 zł

Łódź,  
czwartek

30 października  
1947 r.

Rok III  
Nr 298  
(848)



Wczoraj została otwarta

## Jesienna sesja Sejmu

Okoliczności ucieczki Mikołajczyka zbada specjalna komisja sejmowa  
Rząd przedłożył budżet na r. 1948

Wczoraj w Warszawie rozpoczęła się zwyczajna sesja jesienna Sejmu Ustawodawczego.

28-me posiedzenie Sejmu otworzył o godz. 10.10 marszałek Kowalski, odczytując zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 20.10.1947 r. o zwołaniu Sejmu na sesję jesienną.

Po powołaniu sekretarzy i przyjęciu protokołu z 27 posiedzenia Sejmu, do którego nie zgłoszono zarzutów, marszałek Kowalski wygłosił krótkie wspomnienie pośmiertne poświęcone zmarłym posłom: Wasowskiemu i Gallasowi. Izba wysłuchała w skupieniu, powstawszy z miejsc, słów marszałka Sejmu, po czym uczciła pamięć zmarłych posłów 1-minutową ciszą. Marszałek stwierdził wygaśnięcie mandatów poselskich śp. Józefa Wasowskiego i śp. Kazimierza Galla.

Z kolei marszałek odczytał listę posłów, którzy usprawiedliwiają swoją nieobecność na posiedzeniu Sejmu oraz listę posłów, którzy proszą o udzielenie urlopów.

Izba przystąpiła następnie do pierwszego punktu porządku dziennego: exposé prezesa Rady Ministrów.

Wśród hucznych oklasków wchodzi na trybunę sejmową premier Cyrankiewicz. Swoje exposé rozpoczyna od omówienia sytuacji międzynarodowej. Izba wita długotrwałymi oklaskami słowa, zapowiadające, że w dążeniu narodów do zachowania pokoju — głos Polski rozbrzmiewać będzie zawsze donośnie i że będziemy chętnie przysłała góra do Mahometa, po kojowym narodami, przede wszystkim z wielkim obrońcą pokoju — Związkiem Radzieckim.

Kiedy następnie premier mówił o malkotnictwie Mikołajczyka — ogólną wesołość całej Izby wywołują słowa, określające lapidarnie smutny koniec jego „kariery”: „Nie przysłała góra do Mahometa, poszedł Mahomet do góry”.

W zakończeniu swego przemówienia — premier wnosi o uchwalenie przygotowanego przez rząd preliminarza budżetowego. Budżet ten jest budżetem stabilizacji, pokoju, twórczej pracy i budowy potęgi Polski demokratycznej.

Rozprawa nad exposé prezesa Rady Ministrów odbędzie się w dniu jutrzejszym, tj. we czwartek 30-go bm.

Po 15-minutowej przerwie głos zabiera minister skarbu Dąbrowski, który przedstawił Izbie wytyczne budżetu na rok 1948.

Budżet ten jest pierwszym po wyzwoleniu, złożonym w terminie konstytucyjnym przewidzianym w Małej Konstytucji.

Po przemówieniu ministra Dąbrowskiego, marszałek Sejmu oświadcza, iż zgodnie z decyzją konwentu seniorów dyskusja nad przemówieniem ministra skarbu odbędzie się po rozpatrzeniu ustawy budżetowej przez komisję sejmową.

Izba przystępuje do trzeciego punktu porządku dziennego: pierwszego czytania rządowego projektu ustawy o kredytach dodatkowych na rok 1947; projekt ustawy

odesłany został do Komisji Skarbowo - Budżetowej.

Czwarty punkt porządku dziennego obejmował pierwsze czytanie rządowych projektów ustaw:

1) o ratyfikacji porozumienia międzynarodowego o zachowaniu lub przywróceniu praw własności przemysłowej, dotkniętych przez drugą wojnę światową, podpisanego w Neuchâtel, dnia 8 lutego 1947 r.;

2) o przystąpieniu Rzeczypospolitej Polskiej do konwencji z dnia 13 lutego 1946 r. w sprawie przywilejów i immunitetów Narodów Zjednoczonych;

3) o ratyfikacji przystąpienia Polski do układu w sprawie patentów niemieckich, podpisanego w Londynie dnia 27 lipca 1946 r.;

4) o ratyfikacji aktu poprawki konstytucji Międzynarodowej Organizacji Pracy;

5) o ratyfikacji konwencji dotyczącej lekarskiego badania zdatości do zatrudnienia w przemyśle dzieci i młodzieży;

6) o ratyfikacji konwencji, dotyczącej

lekarskiego badania zdatości do zatrudnienia dzieci i młodocianych w zakładach nieprzemysłowych

7) o ratyfikacji konwencji, dotyczącej ograniczenia pracy nocnej dzieci i młodocianych w zakładach (Dalszy ciąg na str. 2-giej)

## 300 rannych w Paryżu

Ramadier kazał policji szarżować na robotników

PARYŻ (PAP). Emigracyjne kółka faszystowskie w Paryżu zorganizowały w sali Wagram wiec antyradziecki. Przewodniczącym wieceu był Gautherot, były senator, który w roku 1940 głosował w parlamencie za Pétainem. Gautherot należał również do Ligi Antykomunistycznej, utworzonej podczas okupacji przez Niemców.

Wiadomość o wieceu antyradzieckim wywołała fale oburzenia wśród Paryżan.

W godzinach popołudniowych obrzmiała tłumy demonstrantów zgromadziły się w pobliżu sali Wagram, aby nie dopuścić do wieceu antyradzieckiego. Władze skoncentrowały wielkie siły policyjne, samochody pancerne i oddziały wojskowe. W chwili gdy manifestanci zbliżali się do sali Wagram, oficerowie policji

wydali rozkaz szarży na tłum. Prasa donosi, że akcja policji odznaczała się szczególną brutalnością. Ilość rannych przewyższa 300 osób. Wśród rannych znajdują się również dziennikarze i operatorzy filmowi, w tej liczbie ekspedycja filmowa amerykańska. Po stronie policji jest około 50 rannych. W demonstracji wzięło udział około 50 tysięcy ludzi, podczas gdy na wieceu

antyradzieckim znajdowało się za-

ledwie kilkadziesiąt osób. „Ce soir” opisując demonstrację, stwierdza: „Dla ochrony szpiegów zagranicznych i b. agentów hitlerowskich, Ramadier ośmielił się wydać nakaz szarżowania na ludność Paryża, protestującą przeciwko tej ohydnej prowokacji”

Związek Zawodowy Dziennikarzy uchwalił rezolucję, w której domaga się ukarania policjantów, winnych pobicia dziennikarzy i operatorów filmowych.

## Proces polityczny w Bukareszcie

## Za spisek przeciw państwu

Juliusz Maniu i jego towarzysze stanęli przed rumuńskim trybunałem wojskowym

BUKARESZT, 29.10. (PAP). — W dniu 29 października rozpoczął się przed rumuńskim trybunałem wojskowym proces przeciwko b. przywódcy rumuńskiej Narodowej Partii Chłopskiej Juliuszowi Maniu i 14 współoskarżonym. Jednocześnie odbywa się proces zacych trzech b. ministrów spraw zagranicznych Gafencu, Niculescu, Viscolanu i b. posła rumuńskiego w Turcji Aleksandra Cretzeanu. Akt oskarżenia zarzuca podświadomemu spisek przeciwko bezpieczeństwu państwa, zdradę stanu, działalność antykonstytucyjną i przygotowanie zbrojnego powstania. Około 100 świadków będzie zezna-

wało w procesie. Ponieważ członkowie adwokatury rumuńskiej odmówili podjęcia się obrony oskarżonych, trybunał wyznaczył obrońców z urzędu.

Narodowa Partia Chłopska, której przywódcy odpowiadają przed trybunałem wojskowym, powstała po pierwszej wojnie światowej przez połączenie się Stronnictwa Narodowego Juliusza Maniu z Partią Chłopską Jana Michalacze. W okresie międzywojennym Narodowa Partia Chłopska niejednokrotnie sprawowała rząd, prowadząc zawsze politykę reakcyjną i przygotowując przystąpienie Rumunii do bloku

## Drożyzna we Francji rośnie

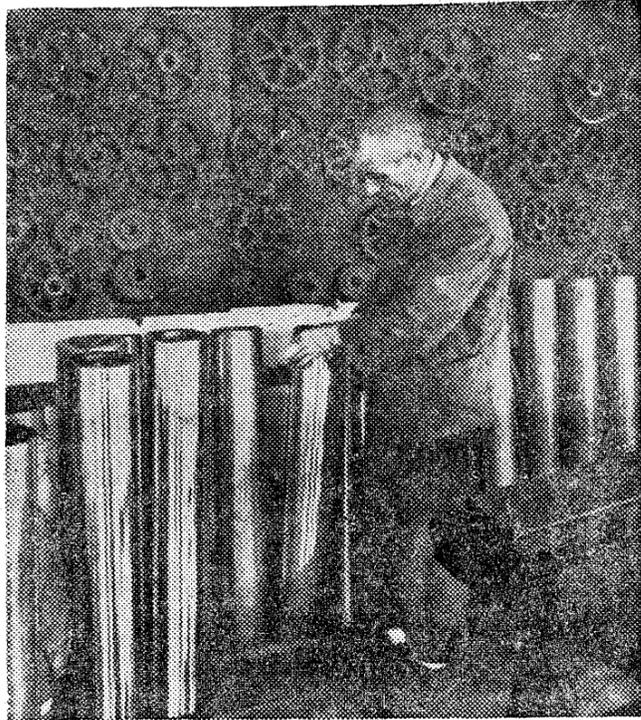
Brak chleba — Spekulacja objęła nawet kartofle

PARYŻ, 29.10. (PAP). Według danych urzędowych, wskaźnik cen we Francji wykazuje stały wzrost. W porównaniu z rokiem 1938 ceny wzrosły w lipcu br. prawie dziesięciokrotnie (1938 — 100, lipiec 1947 — 988). We wrześniu br. wskaźnik ten wynosił już 1090.

Od lipca do października br. cena chleba wzrosła z 10,5 franków za kg. do 24 franków. Jednocześnie zmniejszono przydziały chleba, tak, że są

one obecnie niższe niż w czasie okupacji niemieckiej.

W związku z brakiem chleba wzrasta coraz bardziej zapotrzebowanie na kartofle. Na czarnym rynku żywnościowym w Paryżu ceny kartofli wzrastają przy czym należy się liczyć z tym, że spekulanci skupia wielkie ilości kartofli przed zimą, żeby móc podbić ceny w najbliższych miesiącach.



Roman Dębski przygotowuje wały drukarskie do nakładania wzorzystych kolorów na tkaniny. (Fot. J. Płażewski)

## Kłeska wojsk rządowych w Grecji

Armia demokratyczna rozbiła oddziały śpieszące na pomoc w rejonie Mecova

RZYM, 29. 10. (PAP). — Rozgłoszła demokratycznej armii greckiej donosi, że na zachód od miasta Mecova wojska rządowe zostały otoczone. Zaopatrywanie ich w żywność i amunicję odbywa się tylko drogą powietrzną. Wszelkie próby wyrwania się z pierścienia i odebrania miasta Mecova kończą się niepowodzeniem.

75-ta brygada rządowa, która ruszyła na pomoc okrążonym od strony Hrisowicy i pułk wzmocniony ośmioma samolotami i artylerią, który ruszył od strony Kataru, zostały rozbite przez armię demokratyczną.

Oddziały, operujące w środkowej Macedonii, rozbiły siły rządowe, rozlokowane w miejscowości Klepsion i zaatakowały garnizony w Bukowie i Orliu.

## Krwawe starcia w Somali

RZYM, 29. 10. (PAP). — Z b. kolonii włoskiej Somali donoszą, że doszło tam do krwawych starć pomiędzy ludnością tubylczą a Arabami. Przyczyny zamieszek nie są jeszcze znane.

W Mogadiscio sklepy arabskie zostały obrabowane i zdemolowane. Policja wobec wystąpienia wzburzonych tłumów była bezsilna.

Zanotowano szereg śmiertelnych ofiar z jednej i drugiej strony. Władze brytyjskie ogłosiły stan wyjątkowy w godzinach wieczornych i nocnych.

## Sprzęt wojenny z Ameryki dla Chin

MOSKWA, 29. 10. (PAP). — Agencja TASS donosi z Nankinu, że do portu Tsing-Tao przybył amerykański okręt „Austin” z ładunkiem 8.700 ton amerykańskiego sprzętu wojennego, pochodzącego z demobilizacji. Dalsze transporty materiałów wojennych z nadwyżek amerykańskich mają przybyć do portu w Tsing-Tao z wysp Mariańskich i z wyspy Okinawo.

## Przedgwiadzkowa zniżka cen na wyroby przemysłu państwowego

W celu umożliwienia ludności zaopatrzenia się w artykuły pierwszej potrzeby Ministerstwo Przemysłu i Handlu organizuje w listopadzie i

grudniu br. specjalną sprzedaż niektórych artykułów przemysłowych

po obniżonych cenach. W listopadzie br. sprzedawane będą po obniżonych cenach artykuły włókiennicze, metalowe, chemiczne, wyroby hutnicze oraz przetwory papierne.

Tania sprzedaż artykułów skórzanym i gumowym odbędzie się w okresie między 10-tym listopada, a 10-tym grudnia br.

Od 1 listopada do 24-go grudnia br. trwać będzie tania sprzedaż porcelany, fajansu, wyrobów szklanych i drzewnych.

W ciągu więc listopada i grudnia br. każdy obywatel będzie mógł zakupić w rozmieszczonych na terenie całego kraju punktach detalicznych towary przemysłowe, przeznaczone do sprzedaży specjalnej po cenach obniżonych. Szczegółowe warunki sprzedaży i wykazy punktów dystrybucyjnych, w których sprzedaż będzie prowadzona, podane zostaną w komunikatach central handlowych, podległych Ministerstwu Przemysłu i Handlu.

## Nacisk USA na Argentynę

Ameryka dąży do zerwania stosunków między Moskwą i Buenos Aires

MOSKWA, 29. 10. (PAP). — Korespondent „Prawdy” donosi z Nowego Jorku, że Departament Stanu USA wywiera na rząd argentyński silny nacisk, usiłując zmusić Argentynę do zerwania, w ślad za Brazylią i Chile, stosunków dyplomatycznych ze Związkiem Radzieckim.

Ambasador amerykański w Buenos Aires wystosował do rządu argentyńskiego memorandum, w którym chwalił rząd Brazylii i Chile za zerwanie stosunków z ZSRR i straszy rząd argentyński niebezpieczeństwem komunistycznym na kontynencie amerykańskim.

? „Testament Heliodora Van Hook'a” ?  
(patrz str. 8)

# Exposé premiera Cyrankiewicza

wyłoszone na XXVIII plenarnym posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego

Wygłaszając exposé rządowe na wczorajszym plenarnym posiedzeniu Sejmu premier Cyrankiewicz podkreślił na wstępie wagę faktu, że rząd po raz pierwszy po wojnie, na gruncie ustabilizowanych stosunków politycznych i gospodarczych, jest w stanie przedłożyć Izbie budżet Rzeczypospolitej w przewidzianym Konstytucją terminie. Stabilizacja zrodziła się w trudnych warunkach dzięki konsekwentnej polityce rządu.

Konsekwentną jest i niezmienna w swoich założeniach nasza polityka zagraniczna. Konsekwentnie utrwalamy bezpieczeństwo i suwerenność naszego kraju. Konsekwentnie bronimy pokoju. Jak można walczyć o utrwalenie pokoju? — zapytuje mówca. Robimy to poprzez jasną i konsekwentną politykę współpracy międzynarodowej, politykę, którą już w przeszłości, dążącymi do tego samego celu, w pierwszym zaś rządzie z najpotężniejszym bastionem pokoju — Związkiem Radzieckim.

Sytuacja międzynarodowa nie jest wolna od napięć, powodowanych tendencjami ekspansji określonych kół wielokapitałistycznych, które odrzucają współpracę gospodarczą z

krajami, rządzącymi się bez udziału sfer wielokapitałistycznych. Tymczasem współpraca taka jest jednak możliwa, ale bez absurdalnych ambicji podporządkowania sobie tych krajów.

Prowadzimy aktywną politykę zagraniczną, by najmocniej oddziaływać na bieg wypadków. Zgodnie z naszą racją stanu staramy się hamować awanturniczość elementów agresywnych poprzez przyczynianie się do konsolidacji wszystkich sił konstruktywnych i pokojowych. Polska była inicjatorem akcji zmierzającej do przywrócenia wolności ludowi Hiszpanii, Polska konsekwentnie zmierza do zlikwidowania greckiego ogniska faszystowskiego. Jesteśmy za natychmiastowym rozbrojeniem, za wycofaniem obcych wojsk z Grecji, Indonezji i Palestyny, walczymy o napiętnowanie działalności podlegaczy wojennych.

Polska jest przekonana, że istnieje nie tylko konieczność, ale i możliwość odparcia wszystkich zakusów, zmierzających do faktycznego obezwładnienia ONZ. W walce o trwałość i autorytet tej organizacji polska polityka zagraniczna pozostała niezmienną.

## Stabilizacja pokoju — warunkiem odbudowy Europy

Chcemy stabilizacji pokoju, opartej na definitywnym złamaniu nie mieckiej agresji i na nowym układzie sił, który utorował drogę do naszej niepodległości. Chcemy utrwalenia nowych form współpracy międzynarodowej, opartych na konieczności współistnienia różnych ustrojów politycznych i gospodarczych. Nie chcemy wracać do starej Europy, bo jej stara struktura zrodziła wojnę.

W obronie wolności i pokoju, bez pieczeństwa i suwerenności Polska łączy swe wysiłki z wysiłkami naszych przyjaciół, a przede wszystkim krajów słowiańskich ze Związkiem Radzieckim na czele.

Ze sprawą stabilizacji pokoju łączy się nierozdzielnie odbudowa gospodarki Europy. Polska ma niezaprzeczalne prawo zabierania głosu w tej sprawie, jako państwo najbardziej zniszczone przez wojnę i przodujące w odbudowie swego kraju. Nie wolno dopuścić, by kraje europejskie w procesie odbudowy popadły w zależność gospodarczą i polityczną, którąby podcięła zasady wzajemnych gwarancji bezpieczeństwa. Zależność ta mogłaby przejawiać się, czy to poprzez bezpośrednią ingerencję kół wielokapitałistycznych, usiłujących stawiać warunki wzajemnej pomocy, czy też za pomocą odbudowania zależnych od nich Niemiec, ciężających swymi, wzmocnionym w ten sposób, potencjałem gospodarczym na reszcie Europy.

Czyż może się którykolwiek z narodów napadniętych podczas ostatniej wojny przez Niemców zgodzić na taki program równowagi w Europie? Byłoby to przylgnięciem się do spokoju, jak ktoś zaczyna ostrzyć nóż, by wbić go nam w plecy. Dlatego nie pojechalibyśmy do Paryża na konferencję 16-tu państw.

## Przewidywania sprawdzily się

Rząd sprecyzował wówczas w nocie swoje stanowisko, że odbudowa gospodarcza Niemiec nie może w żadnym wypadku odbyć się kosztem gospodarczej odbudowy ofiar niemieckiej agresji. Polska nie może brać udziału w konferencji, której wynik mógłby przyczynić się do odrodzenia niemieckiej zaborczości. Obecnie potwierdziły się nasze przewidywania. Pierwszym konkretnym planem pomocy gospodarczej, zrodzonym z ducha tej konferencji, jest ogłoszony w Berlinie 29-go sierpnia br. plan produkcji przemysłowej w Niemczech zachodnich. Chcemy odbudowy Europy na podstawie maksymalnego wysiłku własnego narodów Europy na podstawie wzajemnej pomocy. Chcemy również wkładu pomocy amerykańskiej na zdrowych zasadach wzajemnych świad-

czeń, ale bez ingerencji politycznej. Reasumując, Polska pragnie czynnie współdziałać w odbudowie Europy, ale zdecydowanie uchyla się od udziału w odbudowie Niemiec kosztem Europy.

## Pragniemy sojuszu z Francją

Łańcuch bezpieczeństwa krajów pragnących uniemożliwić agresję niemiecką wzmocniłby się znacznie, gdyby przybyło jeszcze ogniwo francuskie. To też premier pragnie poświęcić parę słów rokowaniom polsko-francuskim.

Zawarcie układu o sojuszu i pomocy wzajemnej między Polską i Francją leży w interesie obydwu krajów. Dlatego też pragniemy jego podpisania. Gotowi jesteśmy podpisać pakt, przewidujący natychmiastową pomoc wzajemną w razie agresji ze strony Niemiec i krajów, któreby się do nich przyłączyły. Nie moglibyśmy się zgodzić na wprowadzenie do układu klauzuli, przekreślającej realną wartość sojuszu, gdyż pragniemy za instrument realnego wzmocnienia gwarancji i bezpieczeństwa Polski i Francji.

W dziedzinie polityki zagranicznej rząd nadal kroczyć będzie drogą obrony najwyższych interesów Rzeczypospolitej.

## Coraz silniejsze jest tętno naszego życia gospodarczego

Wbrew pozorom stwarzanym przez podlegaczy wojennych sytuacja międzynarodowa nie grozi nam zakłóceniem postępującej wewnętrznej stabilizacji politycznej. O stabilizacji tej świadczy przede wszystkim wzmagające się tętno naszego życia gospodarczego.

Wyniki 9-miesięcznego okresu świadczą, że plan produkcji przemysłu państwowego na rok 1947 będzie jako całość wykonany z nadwyżką. Należy spodziewać się przekroczenia tego planu w wielu przemysłach. Na rok 1948 przewiduje się podwyższenie planu średnio o 26 proc. w stosunku do roku 1947, przy czym największy wzrost przewidziany jest na odcinku produkcji artykułów konsumpcyjnych.

Osiągnięcie obecnego poziomu produkcji stało się możliwe przede wszystkim dzięki wzrostowi wydajności pracy. Gdy przyjmujemy wydajność z marca 1946 roku za 100, wyniesie ona w 1947 — 108. W lutym natomiast mamy (za 9 miesięcy 1947 r.) 113,8 proc., w stali 103,9 proc., w węglu 103 proc.

Wzrostowi wydajności towarzyszy stały wzrost zarobków. Przeciętne miesięczne płaca w gotówce w przemysle wynosiła w czerwcu 46 roku 3.564 zł., w czerwcu 1947 r. — 6.104 zł., we wrześniu 7.018 zł.

Obok wzrostu wydajności była szeroko prowadzona akcja oszczędności, która umożliwiła podwyżkę płac bez zmiany cen artykułów przemysłowych. Akcja oszczędnościowa przemysłu państwowego dała w ciągu I. półrocza 47 r. — 3.033 milionów zł.

Renowność przemysłu wzrasta i wzrastać będzie nadal. Na odcinku rolnictwa tocymy walkę o samo-

wystarczalność. Plan jesienny 1947 — 1948 został wykonany; walczyliśmy o likwidację odłogów, uruchamiamy własną produkcję traktorów itd.

Na odcinku cen ziemiopłodów obserwowaliśmy w 1-ym półroczu rb. niepokojącą zwyżkę. Miała ona charakter spekulacyjny; została opłanowana. Mamy w zapasie 357 tys. ton zbóż i ich przetworów, w tym 149 tys. ton żyta i 140 tys. ton pszenicy. Prócz tego mamy zapasy na sieci rozdzielczej i na punktach zsypu zboża z podatku gruntowego. Tymi zapasami, które się będą powiększać będziemy stabilizować ceny.

Z kolei premier mówi o zagadnieniach na odcinku hodowlanym, podkreślając wzrost podaży artykułów hodowlanych.

## Rozwój handlu i stabilizacja cen

Akcja stabilizacji i zniżki cen dała niewątpliwie pozytywne rezultaty. Zniżka cen artykułów przemysłowych jest wyraźnie odczuwalnym faktem. Premier porusza kwestię rozbudowy sieci handlu państwowego i rozwoju handlu spółdzielczego, podnosząc wzrost liczby przedsiębiorstw handlowych. Wzrosła również sieć przedsiębiorstw prywatnych.

Przytoczywszy dalsze cyfry, mówca stwierdza, że sektor prywatny w zakresie handlu, przemysłu i rzemiosła rozwija się w ramach naszego modelu gospodarczego pomyślnie.

Nasz handel zagraniczny odzwierciedla znakomicie proces dalszego uniezależniania się od pomocy zagranicznej. Nasze obroty handlowe z krajami zagranicznymi wykazują stały wzrost. Eksport, wynoszący w 1946 r. średnio 10,5 milionów dolarów miesięcznie, przekroczył w 2-gim kwartale br. 19 milionów dolarów mies., osiągając w sierpniu blisko 25 milionów dolarów. W naszych obrotach zagranicznych obok sektora państwowego uczestniczy również sektor spółdzielczy i prywatny. Ale pragnąc dostosować nasz import do szybko wzrastającej produkcji wewnętrznej i do naszych planów inwestycyjnych musimy więcej eksportować.

Przechodząc do zagadnień finansowych, premier określa prace rządu na tym odcinku jako związane z zasadą równowagi finansowej kraju i zaspokojeniem jego potrzeb w zakresie pieniądza. Udało się nam zrealizować plan inwestycyjny z mniejszymi trudnościami niż w roku ubiegłym i uniknąć zasadniczych wahań w cenach. Udało się również podnieść wpływy z podatków bezpośrednich w okresie od kwietnia do października przeszło dwukrotnie, a zarazem dokonać znaczniejszej poprawy w padziale dochodu narodowego. Dokładamy w preliminarzu na rok 1948 dalszych oszczędności, dalszej redukcji etatów i wydatków rzeczowych. Przewidujemy dalszy wzrost dochodów. Prowadzić będziemy nadal wielkie roboty inwestycyjne.

Na polu komunikacji zamierzaniemy rządu są: usprawnienie komunikacji lotniczej i samochodowej, poprawa stanu dróg wodnych, stałe porządkowanie sieci drogowej i dostosowanie jej do nowoczesnego ruchu. Prawie cały ciężar przewozowy spoczywać będzie nadal na kolejach, które w naszym systemie będą miały rolę dominującą. Kolej państwowe wykonają swój program odbudowy r. b. z nadwyżką 25%.

## Budownictwo mieszkaniowe

Rząd zamierza przejść na społeczne rozwiązanie budowy osiedli mieszkaniowych. Przed Ministerstwem Odbudowy stać będzie ponadto problem uprzemysłowienia procesu budownictwa, którego właściwe rozwiązanie może spowodować obniżenie kosztów własnych.

Ministerstwo Żeglugałi coraz wyraźniej przechodzi do planowego na dalszą metę porządkowania gospodarki morskiej. Najbliższym akcentem tej gospodarki będzie objęcie portu w Szczecinie i przystosowanie go do wielkich zadań tranzytowych.

Wysiłki rządu włożone w akcję załudnienia Ziemi Odzyskanych dały swoje wyniki. Cyfra zgórą 5 milionów mieszkańców Ziemi Odzyskanych, wyczerpanie chłonności osadniczej na wsi w wojew. wrocławskim — oto efekty tej akcji. Dalszy napływ osadników uzależniony jest w znacznym stopniu od remontu zniszczonych gospodarstw rolnych. Dzięki silnemu napływowi ludności rolniczej przewidyujemy, że w r. 1948 dokonamy zbiorów z 3.850.000 ha.

## Półowa budżetu — to wydatki na człowieka

Poruszywszy problemy związków zawodowych, które zdobywają w codziennej pracy coraz więcej doświadczenia, oraz sprawę opieki społecznej, mówca zatrzymuje się nad zagadnieniem zdrowotności w kraju. Mówi o walce z chorobami zawodowymi, z przedwczesnym inwalidztwem, powiadając, że na roz wój i ochronę człowieka rząd zamierza w r. 1948 wydać ponad 50 procent całego budżetu.

Związane są z tym zagadnienia oświaty i szkolnictwa, które kolejno rozwija mówca, tudzież zagadnienie kultury. Jest ważne nadrobienie niewątpliwego opóźnienia procesów kulturalno-oświatowych w stosunku do dokonanej przebudowy społecznej. Zagadnieniu temu poświęcona będzie wielka uwaga.

## Wojsko, sprawiedliwość i bezpieczeństwo

Pokojową linię naszej polityki — ciągnie premier — doskonale uwidacznia praca Ministerstwa Obrony Narodowej. Zdemobilizowaliśmy wsiły starsze roczniki; obecnie służbę odbywają tylko poborowi z roczników 25 i 26. Dzięki przestawieniu pracy wojska na tory pokojowe możliwy był wysiłek, jaki ono włożyło w reorganizację szkolnictwa wojskowego. Osobną wzmiankę poświęca mówca działalności Wojsk Ochrony Pogranicza i pracy saperów nad rozminowaniem kraju i w czasie powodzi.

Aparat sprawiedliwości przechodzi konsekwentnie proces demokratyzacji, przygotowując nowe kadry ludzi.

## Państwo a Kościół

Próbę przeciwdziałania stabilizacji politycznej przechodząca z innej strony była znana odezwa biskupów. Całość tej akcji, nie mającej faktycznego uzasadnienia, jest skazana na niepowodzenie próbą wciągnięcia Kościoła do rozgrywek politycznych. Obserwujemy tę akcję z całkowitym spokojem. Wierzymy, że odzwierciedla ona intencje tylko pewnego odłamku hierarchii kościelnej i nie zamierzamy zmienić naszego zasadniczego stosunku do Kościoła i religii katolickiej.

Będziemy nadal respektować w granicach obowiązujących ustaw prawa Kościoła katolickiego, gwarantując mu pełną swobodę kultury religijnej i otaczając należytą opieką.

Dalej premier zatrzymuje się dłużej nad niewątpliwą poprawą stanu bezpieczeństwa w kraju, zwłaszcza w południowo-wschodnich województwach. Niemniej jeszcze różne inspirowane z zagranicy ośrodki nadal uprawiają antypaństwową dwersję. Wrogię ośrodki zagraniczne usiłują ostatnio rozszerzyć u nas swą działalność. Wymaga to wzmoczonej czujności całego społeczeństwa, a organy bezpieczeństwa będą tą działalnością wrogą tępić z całą bezwzględnością.

W codziennej pracy umacnia się konsolidacja całego społeczeństwa na gruncie programu, wytkniętego przez rząd. Proces konsolidacji odbywa się na tle pogłębienia współpracy między stronnictwami demokratycznymi — co jest równocześnie wzmocnieniem koalicji rządowej. Działalność podziemia antydemokratycznego obumiera mimo gwałtownych prób galwanizowania go przez obce wywiady.

## „Nie przyszła góra do Mahometa“

Sytuacja w PSL nie wymaga komentarzy, gdyż mówi sama za siebie. Jałowe malkontentstwo, brak pozytywnego programu, wysługiwanie się interesom międzynarodowej i rodzimej reakcji powodowało stale staczanie się PSL i coraz większą izolację Mikołajczyka w społeczeństwie i wewnątrz własnego stronnictwa. Oczekiwanie na interwencje zagranicy stawało się coraz bardziej bezna dziejne: — „Nie przyszła góra do Mahometa, poszedł więc Mahomet do góry“. Wzrastająca opozycja wewnątrz stronnictwa, coraz większa izolacja, lęk przed śmiesznością pełnej Mikołajczyka do oczekki na dalszą służbę interesom obcym Polsce Ludowej. Ostatni wyścign Mikołajczyka przyspieszy ostatecznie oczyszczenie życia politycznego w Polsce od mikołajczykowców.

Sądymy, że nie tylko obrzymia większość wierzących katolików, lecz również przeważająca część duchowieństwa, najbardziej patriotyczna i związana z ludem, która nie opuściła wierzących w czasie okupacji i cierpiała w obozach hitlerowskich, nie da się wciągnąć do antyludowych rozgrywek politycznych. Im prędzej przyjdzie otrzeźwienie, tym lepiej dla samej sprawy. Rząd nie dopuści do wygrymania uczuć religijnych dla przyziemnych celów politycznych. Podkreśliwszy raz jeszcze, że rząd stoi na straży stabilizacji politycznej i gospodarczej, premier prosi o uchwalenie zgłoszonego budżetu, który jest wyrazem całokształtu polityki rządu.

## Olbrzymie pokłady soli wykryto w Kłodawie, w woj. krakowskim

W Kłodawie w krakowskim natrafiono na bogate pokłady soli kamiennej. Górna warstwa stanowi czystą sól kamienna w jednolitym bloku o grubości ponad 100 m. Dalsze warstwy stanowią sól kamienna przeplatana solami potasowymi i magnezowymi.

Min. Przemysłu i Handlu, które zwołało konferencję pod przewodnictwem wicemin. Salcewicza z udziałem wicemin. Rumińskiego, naczelnego dyr. C.Z.P.P.P. inż. Wilka oraz przedstawicieli monopolu solnego, fabryk nawozów sztucznych i geologów.

## Sejm rozpoczął obrady

(Dokończenie ze str. 1-iej)

nieprzemysłowych; 8) w sprawie ratyfikacji umowy o współpracy kulturalnej między Rzeczpospolitą Polska a Ludową Republiką Bułgarii.

Powwyższe projekty ustaw Izba odesłała do Komisji Spraw Zagranicznych.

Marszałek Sejmu zakomunikował z kolei Izbie, że w imieniu konwentu senatorów wpłynął wniosek nagły w sprawie powołania specjalnej komisji sejmowej w składzie 9 osób dla zbadania sprawy ucieczki posła Mikołajczyka i innych oraz

okoliczności z nią związanych.

Izba wybrała komisję w składzie następującym: poseł Bieńkowski Władysław (PPR), poseł Domański Jerzy (SL), pos. Jodłowski Jerzy (SD), pos. Kłiszko Zenon (PPR), pos. Koter Stanisław (PSL-Lewica), i Kuryłowicz Adam (PPS).

Na tym porządek dzienny posiedzenia Sejmu został wyczerpany. Następnego posiedzenie odbędzie się we czwartek 30-go października o godz. 11-ej rano. Na porządku dziennym debata nad exposé prezesa Rady Ministrów.

## Kraszka

Min. Bevin „raczy“ ostatnio zauważyć, że uwzględnienie Niemiec w „planie Marshalla“ jest niewłaściwe.

## PLAMA NA PLANIE

Jeszcze trochę, a przy „planie“, sam pan Marshall pozostanie. Nawet Anglia stwierdza sama: — plan Marshalla wiele plam ma.

DYREKCJA, RADA PEDAGOGICZNA i UCZENNICE Gimn. i Liceum Z. PETKOWSKIEJ składają wyrazy głębokiego współczucia Rodzicom tragicznie zmarłej

†  
WIESŁAWY HESSÓWNY

ucz. kl. I Lic.

Pamięć o Niej pozostanie wśród nas na zawsze.

(3270)

# Ogłaszamy alarm dla Łodzi

Po prostu  
Fantastyczne naklejanki

## Zima za pasem — czas myśleć o oczyszczaniu miasta ZOM — niestety, jest bezsilny

Zima stawia przed gospodarką miejską trudne zadania. Jednym z bardzo ważnych i w latach ubiegłych szwankujących odcinków tej gospodarki jest „odsnieżanie” miasta. Ulice i place Łodzi muszą być stale uprzątane. Zwążywszy na to, że śnieg nie może zalegać tygodniami.

Łodzi tego trudnego zadania podjął Zakład Oczyszczania Miasta ma dość ograniczone kompetencje. Przy braku środków transportowych zajmuje on się niemal wyłącznie wywozkiem śmieci i fekalii. Śnieg usuwać będzie ZOM tylko sprzed szpitali, budynków publicznych itp. ZOM nie posiada żadnych środ-

ków mechanicznych do usuwania śniegu, dokonywać więc tego będzie przy pomocy ręcznych wózków. Oprócz tego ZOM będzie dopomagając w razie możliwości Wydziałowi Komunikacji w „odsnieżaniu” arterii wylotowych i przelotowych miasta. Dla tego celu Wydz. Komunikacji rozporządza mechanicznym sprzętem.

To pobieżne omówienie sił, jakimi dysponuje Łódź w walce ze śniegiem, wskazuje na naszą zupełną niemal bezbronność wobec zbliżającej się zimy. Taboru nie ma, nie ma również Niemców, których w latach ubiegłych używało się masowo do usuwania śniegu.

Linia komunikacyjna będąc wprawdzie „odsnieżana”, ale reszta miasta? Jasnym jest bowiem, że ani miejski Zarząd Nieruchomości, ani prywatni właściciele domów nie będą w stanie we własnym zakresie usuwać śniegu.

Niemniej katastrofalnie przedstawia się sprawa oczyszczania dołów

biologicznych przed zimą. ZOM, rozporządzając 3 beczkowozami i motowymi i 12 konnymi, wywiezie z miasta do zimy najwyżej 1/3 fekalii. Dla oczyszczenia całkowitego dołów biologicznych potrzeba co najmniej 10 beczkowozów mechanicznych i 30 konnych, gdyż auta nie wszędzie mogą dotrzeć.

Zarząd Miejski ma w tej sprawie interweniować w najbliższych dniach w Warszawie. Muszą się znaleźć na ten cel kredyty, musimy mieć odpowiedni tabor, gdyż w przeciwnym razie nieoczyszczone doły biologiczne pozamrażają i nie będzie ich można opróżnić aż do wiosny, a nadmiar fekalii wyleje się na zewnątrz. Jeśli przypomni sobie, że na 24.000 domów w Łodzi zaledwie 2400 jest skanalizowanych, wówczas zrozumiemy, jak krytyczna jest sytuacja w tej dziedzinie.

Reasumując powyższe uwagi, stwierdzamy, że Łódź jest do nadchodzącej zimy nieprzygotowana.

Trzeba szukać, póki czas dróg wyjścia. Czekamy na energiczną działalność władz miejskich. Narazie jest źle. W. O.

## Zbliżają się Zaduszki Kwiaty nie powinny zdrożeć

W miarę zbliżania się dni, poświęconych pamięci zmarłych — 1-go i 2-go listopada, białe chryzantemy znajdują coraz liczniejszych nabywców. Każdy pragnie uczcić pamięć swych najbliższych przyozdabiając ich groby kwiatami, wieńcami, zapalając znicze.

Z popytem wznoszą się ceny. Niektórzy sprzedawcy usiłują wykorzystać moment i nabić sobie kiesę. Usiłują wykorzystać najświetlejsze uczucie ludzkie, które każe nam w tym jedynym dniu w roku okazać zewnętrznie cześć zmarłym i... podnosić ceny na kwiaty, bo i tak każdy zapłaci żadaną cenę.

Łódzkiego Powiatowego Związku Ogrodników w Łodzi wyznaczył maksymalne ceny na drobne białe chryzantemy, najczęściej używane do ozdoby grobów. W hurcie doniczka tych kwiatów kosztuje 80 do 100 zł., natomiast w detalu cena nie może przekroczyć 150 zł. Ceny te powinny być ściśle przestrzegane zarówno przez kwaciarnie, jak i sprzedawców ulicznych. Pobieranie cen wyższych jest zwyczajną spekulacją.

Związek Ogrodników zapowiedział również, iż bezpośrednio przed 1 listopada w celu zapobiegnięcia zwykłym cen, rzuci na rynek większą ilość kwiatów. (ibk).

## Skrypt zastępuje podręcznik Jak sobie radzi łódzka młodzież akademicka

Przed kilku dniami poruszyliśmy na prośbę grupy studentów sprawę skryptów, wydawanych przez Bractwo Pomocy i Koła naukowe poszczególnych uczelni, a stanowiących główną pomoc w przygotowaniu się do egzaminów. Zwróciliśmy uwagę na fakt, że bardzo często skrypty są niedbale przepisywane (nawet z rachunkowymi błędami ortograficznymi) i nie dbale powielane. Pociąga to za sobą znacznie większy wysiłek umysłowy uczącego się i niepotrzebną stratę czasu.

W kilka dni po owym artykule odwiedziła naszą redakcję inna grupa studentów — tym razem Politechniki Łódzkiej. Pokazali nam skrypty wydawane przez ich Bractwo Pomocy i prosili, aby na ten temat również coś napisać.

Istotnie, napisać warto. Skrypty Politechniki Łódzkiej mogą służyć za wzór innym wydawnictwom skryptowym. Zwraca uwagę przede wszystkim ich szata zewnętrzna. Oprawne są miarowo, porządnie w grube szary karton, na okładce wydrukowano nazwisko autora, nazwę przedmiotu i rok wydania.

Pobieżne przejrzenie kilkunastu kartek, również pozwala stwierdzić,

że w wydanie każdego skryptu włożono wiele pracy, mającej na celu ułatwienie nauki. Czysty, przejrzysty druk, porządne tytuły, podtytuły, rysunki, wykresy.

Przy okazji warto zaznaczyć, że podobną staranność przy wydawaniu swoich skryptów wykazuje wyższa Szkoła Nauk Administracyjnych. Możliwe, że inne wydawnictwa skryptowe zachęca te dwa przykłady? Spotkałoby się to zapewne ze szczerą wdzięcznością ogółu studentów.

Początek roku akademickiego jest najlepszą okazją, aby naprawić stare błędy. (O).

## Cztery godziny wśród kretonów, jedwabi i wełny

### Wędrowka przez magazyny włókiennicze „Społem” w Łodzi

Wycieczka dziennikarska do magazynów „Społem” odwiedziła składy: Oddziału Włókienniczego Nr 1 — zajmującego się wyłącznie handlem komercyjnym, Oddziału Nr 2 — koncentrującego zaopatrzenie reglamentowane oraz magazyny towarów, przeznaczonych dla wsi (w akcji „Przemysł dla Wsi” i w akcji skupu zboża).

Jakość wyrobów naszego przemysłu włókienniczego w ostatnim półroczu wyraźnie się podniosła; uderza to szczególnie, jeśli idzie o wykończenie i zewnętrzny wygląd. W wyrobach wełnianych jest to wyraźnie przede wszystkim w wełnach 50-cio i 60-cio procentowych; dzięki dobremu wykończeniu zewnętrznie różnią się one niewiele od 100-procentowych i w szeregu wypadków tylko wytrawny znawca może określić, co jest wełną

100-procentowa, a co „sześćdziesiątką”. W praktyce możliwa jest sprzedaż 60 proc. wełny jako 100-procentowej i wprowadzanie w ten sposób kupującego w błąd przez nieuczciwych sprzedawców. Wydaje się konieczne oznaczenie procentowości wełny w jakiś prosty i łatwy do odróżnienia sposób — na przykład przez wprowadzenie nitki określonego koloru i ilości w brzeg tkaniny. Wówczas każdy nabywca wiedziałby — np. iż dwie nitki czerwonej w brzegu oznaczają, że wełna jest 60-cio procentowa itd.

Widziałem dwie gabardyny: jedną setkę, drugą — sześćdziesiątkę; ta ostatnia prezentowała się lepiej, choć kosztuje tylko ok. 2000 zł, czyli o 3400 zł mniej od stuprocentowej.

Wrażenie drugie. Między towa-

rami, przeznaczonymi na komercyjną i towarami przeznaczonymi na zaopatrzenie kartkowe oraz przeznaczonymi dla wsi jest różnica w różnorodności, różnica asortymentu, natomiast nie ma różnicy w gatunku.

Istnieje harmonijna współpraca między Ministerstwem Apropowizacji i siecią rozdzielczą, tak że nie ma już tych zahamowań wskutek zbyt powolnego załatwiania tzw. papierków, które jeszcze w początku biegu roku powodowały opóźnienia w rozdzielnictwie. Towary nie leżą w magazynach „Społem” dłużej niż dwa tygodnie, a często — jak np. w magazynach akcji „Przemysł dla wsi” zaledwie 2 — 3 dni.

Podczas poprzedniej wizyty w magazynach dziennikarze stwierdzili duże ilości towarów UNRRA, zalegających składy od szeregu miesięcy, a niektóre od 2-3 lat. Ministerstwo Apropowizacji zwiększyło tych towarów już rozdysponowało i składy zostały opróżnione. Nasza ówczesna akcja prasowa i alarm odniosły skutek.

W roku bież. Dział Włókienniczy rozwinął energiczne starania o rozszerzenie spółdzielczej sieci punktów sprzedaży tekstyliów. Starania te zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem, gdy w dniu 1-ym października istniało już na terenie kraju: 32 spółdzielcze domy towarowe, 840 spółdz. sklepów włókienniczych, 7 spółdzielczych straganów oraz 7300 sklepów spółdzielczych, prowadzących dział m. nufaktury — razem 8179 punktów. Do końca bież. roku ma powstać jeszcze 1000 punktów. Jest to osiągnięcie nieoczekiwane duże.

W związku z tym obroty Działu Włókienniczego „Społem” z kupectwem prywatnym w bież. roku spadły do 7,2 proc., przy tym od 1-go września zostały zupełnie zaniechane.

Na konferencji prasowej, która zakończyła wycieczkę do magazynów, dyr. Zawadzki udzielił szeregu wyjaśnień. M. in. podał obroty Działu Włókienniczego: wynosiły one: w r. 1946 — 8 miliardów 963 miliony zł, w ciągu zaś 3-ich kwartałów bież. roku — 16 miliardów 786 milionów zł.

Kazimierz Giżyński

## O wypadek nie trudno... czyli tajemnica przystanku tramwajowego

Każde miasto ma swoje tempo. Łódź należy do rzędu „najszybszych” miast. Ludzie chodzą „siędmiomilowymi” krokami, auta pędzą z wielką szybkością, tramwaje również...

Postoje tramwaj na przystankach trwają też odpowiednio krótko.

ko Ale... czy czasami nie za krótko?

W tramwajach istnieje takie nadzwyczaj mądre urządzenie: dzwonek, którym konduktor daje znać motorniczemu, że w wagonie jego wszyscy już wysiedli i wsiadli. Motorniczy ma prawo ruszyć

dopiero po usłyszeniu sygnałów z wszystkich wagonów.

Tymczasem nierzadko się zdarza, że część podróżnych jeszcze nie zdążyła wysiąść lub wsiąść, a tramwaj rusza. W rezultacie ludzie muszą (chcąc nie chcąc) jechać przystanek dalej lub wyskakiwać w biegu, inni znów pozostają na ulicy pomimo, że miejsce w tramwaju jeszcze było.

Nie dalej jak wczoraj byłam świadkiem dwóch wypadków. Tramwaj się zatrzymał. Wsiada kilka osób, tak się zdarzyło, że są to starsi ludzie i kobiety z dziećmi, rzecz jasna, że wchodzą nie tak szybko jak młodzi. Konduktor nie patrząc na to, że szereg ludzi jeszcze nie zdążył wsiąść, daje sygnał — tramwaj rusza. Oczywiście ryzykanci już w biegu wskakują do wagonu, stoją jedną nogą na stopniu, lub goła wiszą. A o wypadek nie trudno...

Dyrekcja KEŁ powinna przypomnieć konduktorom, po co są dzwonek i kiedy należy dzwonić.

## O fałszerzach żywności

### Kontrola na rynkach łódzkich położy kres ich „praktykom”

Pewni handlarze zmuszeni surowymi karami, nakładanymi przez Komisję Specjalną do przestrzegania obowiązków cen, szukają innych sposobów osiągnięcia nadmiernych zysków. Jedną z metod, stosowanych przez spekulantów, jest „podrabianie” towarów, przez dodawanie rozmaitych bezwartościowych, często szkodliwych dla zdrowia domieszek.

Najbardziej występuje to w handlu nabiałem: mlekiem, serem, śmietaną i masłem. Prawdziwa gospodyni nie kupi masła czy śmietany, nie skosztowała jej uprzednio, bowiem masło na wygląd doskonałe, zółciutkie, może się okazać zmieszane z twarogiem, wodnistą i zafarbowaną sokiem marchwi, czy po prostu farbą, śmietana zaś — z zsiadłym mlekiem, z mąką.

A mleko? Jakość mleka kupowanego na rynkach miejskich najlepiej określa stary kawał. — Gospodarzu, ile litrów mleka da-

je wasza krowa? — 10. — A ile z tego sprzedacie w miesiąc? — 16.

Niestety, jest to prawda, że często w „mleku” jest więcej wody niż mleka, a tłuszcz jest skrajnie odcignięty. Najlepiej o tym przekonały się gospodynie, stawiając mleko na zsiadłe.

Obecnie w związku z coraz bardziej szerszym się „podrabianiem” nabiału, mleko, masło i śmietana sprzedawane na rynkach będą poddawane analizie. Specjalni kontrolerzy dozorców sanitarnych w dni targowe będą odwiedzali rynki łódzkie i pobierały próbki nabiału. Do każdej próbki dołączone zostanie nazwisko i dokładny adres sprzedawcy. Bada-

nia prowadzi Państwowy Zakład Higieny.

W wypadku stwierdzenia, iż masło, śmietana czy mleko zostały „podrobione” i zawierają jakieś domieszki, sprzedawca danego towaru zostanie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej i z całą surowością ukarany. „Podrabianie” bowiem towarów jest nie tylko zwykłym oszustwem, wymierzonym w kieszeń kupującego, lecz praktyka tego rodzaju jest wysoce niebezpieczna dla zdrowia. (ibk).

## RENTGEN

DIATERMIE — PANTOSTATY — LAMPY KWARCOWE — „SOLLUXY” — APARATY I CZĘŚCI

KUPNO  
SPRZEDAŻ  
NAPRAWA

»ZETHA«, BYTOM, ul. BRZEZIŃSKA Nr 3. — Telefon 23-02. (K. 1385)

## Odwołanie przyjazdu min. Dąb-Kociota do Łodzi

W dniu dzisiejszym zapowiedziany był przyjazd do Łodzi ministra rolnictwa Jana Dąb-Kociota. Min. Dąb-Kociot miał wzywać Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego i nawiązać bezpośredni kontakt z młodzieżą studującą.

Jak się dowiadujemy z rektoratu SGGW, przyjazd ministra został z ważnych przyczyn odroczony i spodziewany jest w początku listopada.



Krupka afisz z dumną miną  
Wiesza, wszedłszy na drabinę.

Dyzio trzyma ją. Wiatr wieje.  
Związał kapelusze. Cóż się dzieje?

Afisz wisi. Krupka leży.  
Słowem wszystko jak należy.

INSTYTUCJA SPOŁECZNA  
poszukuje wykwalifikowanych  
**referentów**  
sprawozdawczo - statystycznych  
i propagandy.  
Oferty z życiorysem, odpisami  
świadectw i referencjami należy  
składać w Administracji pod pod  
„Kwalifikacje”.

(1735)

UWAGA  
BOCZNICE KOLEJOWE!  
Do sprzedania nowe  
PODKŁADY KOLEJOWE  
tel. 150-62 (7491 p)

# 80:6 na niekorzyść Łodzi

Tylko jeden bokser łódzki na pierwszym miejscu



Tygodnik „SPORT” wychodzący w Katowicach ogłosił listę najlepszych bokserów polskich w poszczególnych wagach.

Lista ta obejmuje 80 zawodników, z całej Polski. Wśród nich znajduje się tylko 6 nazwisk pięściarzy łódzkich.

Sa to: Stasiak na 4 miejscu w wadze muszej, a tuż za nim Brzózka, w półśredniej Olejnik na drugim miejscu, a Trzesowski na czwartym. Piątym bokserem jest Pisarski, który znajduje się na drugim miejscu w wadze średniej. Ostatnim naszym bokserem reprezentującym Łódź jest Niewadził w wadze ciężkiej, którego umieszczono na drugim miejscu za Białkowskim.

Pisaliśmy w swoim czasie, że Łódź przeżywa obecnie poważny kryzys w sporcie bokserkim. Tabela ta jest najlepszym tego dowodem. Można, oczywiście z pewnymi uwagami auto ra tej tabelki nie zgodzić się, ale są to raczej drobne przesunięcia. I tak mamy pretensje, że Niewadził znajduje się na drugim, a nie pierwszym miejscu. Przypominamy, że Niewadził pokonał przecież Białkowskiego.

Można również nie zgodzić się z tym, że dopiero na czwartym miejscu jest Stasiak, ale prawda jest, że bokser ŁKS nie miał jeszcze w tym sezonie ani jednego poważniejszego spotkania.

Nie wiemy też dlaczego w wadze koguciej Grzywocz jest przed Bazar-nikiem? Niech to zostanie zagadką aż do walki tych dwóch czołowych naszych pięściarzy.

Szkoda, że wśród 80 najlepszych

bokserów nie znalazł się Marcinkowski. Niestety, choruje on stale.

W wadze półśredniej na pierwszym miejscu jest Chychoła, a na drugim Olejnik. Zgadzący się z tym, natomiast bardzo interesująco mogłoby wypaść pojedynk Iwańskiego z Trzesowskim.

Pisarski depcze po piętach Koczyńskiemu. Na trzecim miejscu wśród bokserów wagi średniej znajduje się Nowara, a na czwartym Szymankiewicz. Czy nie warto byłoby jednak po sukcesach Szymankiewicza z za-

wodnikami: Związku Radzieckiego przesunąć go na miejsce Nowary?

W wadze półciężkiej króluje oczywiście Szymura. Może doczekamy się, że w wadze tej znajdzie się nie-bawem Zylis, względnie Kosiński albo Jaskóła.

Trzeba organizować w Łodzi częściej poważne zawody bokserkie, a wówczas niewątpliwie w osiemdziesiątce najlepszych pięściarzy polskich znajdzie się z Łodzi nie sześć zawodników, lecz znacznie więcej.

## O wejście do Ligi...

Widzew gra z Ruchem, a Legia z Tarnovią



W najbliższą niedzielę będziemy mieli dwa mecze piłkarskie o wejście do Ligi.

Widzew wybiera się na Śląsk, aby spotkać się z Ruchem. Oby nie powtórzył się wynik z pierwszego spotkania rozegranego w Łodzi. Pamiętamy wszyscy doskonale, że wówczas Widzew przegrał 1:11. Nie wiemy jednak, czy Ruchowi uda się tak wspaniale zwycięstwo odniesione w Łodzi powtórzyć u siebie na boisku.

Chodzi przede wszystkim o to, żeby gracz Widzewa nie byli stremowami. Nie trzeba się przejmować, a grać możliwie jak najlepiej. To znaczy, że trzeba grać ofensywnie i nie zabezpieczać jedynie swojej bramki przed lawiną ataków napastników Ruchu. Sądząc po ostatnim meczu

Ruch—Wisła, przeciwnik Widzewa powinien znajdować się w dobrej formie. Uzyskany wynik remisowy ślą-zaków z Wisłą daje również dużo do myślenia. Jeżeli Widzew potrafi zagrać umiejętnie, kto wie czy spotkanie nie zakończy się jeszcze jedną rewelacją tegorocznego sezonu piłkarskiego Widzew powinien uważać, żeby nie stracić jednak za wiele bramek, bo zanosi się na to, że w końcowej fazie rozgrywek decydować może o wejście do Ligi lepszy stosunek bramek.

Trudno jest liczyć na sukces piłkarzy Widzewa na Śląsku, ale z drugiej strony Widzew potrafił przecież odnieść zwycięstwo nad Tarnovią, a Tarnovia wygrała w swoim czasie 5:2 z Legią warszawską. Piłka jest okrągła, trudno z góry przesądzić, jak zostanie uzyskane w niedzielę wy-nik.

Interesuje nas również drugie spotkanie, Legia spotka się z Tarnovią. Patrząc na to z punktu widzenia interesów Widzewa, to oczywiście wolelibyśmy, żeby spotkanie to zakończyło się klęską Legii. Wówczas przed Widzewem w tabelce mogłoby do końca rozgrywek pozostać Ruch i Tarnovia, a trzecie miejsce przypadłoby Widzewowi i tym samym znalazłoby się miejsce w Lidze.

Wspomnieliśmy, że Tarnovia raz już potrafiła pokonać Legię i to w stosunku dosyć przekonującym, bo 5:2. Nie ulega wątpliwości, że Tarnovia po ostatnim niepowodzeniu z Widzewem chce ratować swoją sytuację i dołożyć wszelkich starań, żeby wydrzeć Legii dalsze dwa punkty. Drużyna warszawska jest zepolem wyjątkowo twardym, a nazwiska graczy warszawskich mówią same za siebie. I w tym wypadku wynik może stać się niespodzianką dla wielu tych, którzy lubią komentować na temat wyników sytuacji w tabelce punktacyjnej.

## Łodzianie nie umieją pływać

Jakie są tego przyczyny?

Mieliśmy w Łodzi imprezę, która przeszła bez większego echa, a jednak zasługującą na specjalną uwagę. Mamy na myśli zorganizowane w basenie pływaków zawody z udziałem pływaków BBTS z Bielska. W niektórych konkurencjach zawodniczek z Bielska startowały razem z zawodnikami. Często zdarzały się wypadki, że pływaczki osiągały lepsze wyniki od pływaków, miało to jednak miejsce przeważnie zagranicą przy zawodach organizowanych z udziałem najsłabszych zawodniczek.

Podczas ostatnich zawodów pływaków w Łodzi przelocaliśmy się, że rzeczywistość sport pływacki stwarza dla kobiet możliwość równej walki z mężczyznami. Zawodniczki z Bielska nie tylko startowały razem

z naszymi chłopcami, ale potrafiły odnieść cały szereg bardzo poważnych sukcesów.

Na marginesie tych zawodów trzeba też stwierdzić, że w Łodzi sport pływacki stoi na niskim poziomie.

Złe się dzieje przede wszystkim dlatego, że Łódź nie posiada dostatecznej ilości basenów pływackich. W zimie mamy właściwie tylko 1 basen w YMCA. W sezonie letnim istnieją jeszcze 2 baseny odkryte, ale jakos ożiwnie składa się, że latem nie mamy w Łodzi prawie żadnych imprez sportowych. Poza piłką nożną i wycieczkami kolarskimi. Pływakiom naszym dzieje się więc krzywda. Organizatorzy imprez pływackich powinni w przyszłości krzywde tę naprawić.

Trzeba znacznie częściej organizować w Łodzi zawody pływackie, dostępne nie tylko dla czołowych zawodników, ale również zawody o charakterze propagandowym z udziałem młodzieży szkolnej. Musimy otoczyć sport pływacki w Łodzi należytą opieką.

Można przecież wejść w porozumienie z kierownictwem YMCA i niewątpliwie nie będzie żadnych sprzeciwów ze strony właścicieli basenu, żeby w dni świąteczne mogły odbywać się zawody. Organizowanie sporadycznych imprez nigdy nie da takiego efektu jak imprezy organizowane systematycznie zgodnie z ustalonym kalendarzykiem.

Jeżeli Ślązaczki potrafiły pokonać pływaków łódzkich, to Łódź również powinna zwrócić baczną uwagę na sport pływacki wśród płci pięknej. Może w przyszłości doczekamy się tego, że nasze zawodniczki zwyciężać będą zawodników Warszawy i Poznania.

## Mecz pięściarski Polska-Szwecja dopiero w styczniu 1948 r.

Szwedzki Związek Bokserki wystąpił z propozycją rozegrania meczu bokserkiego z Polska 14 listopada. Polski Związek Bokserki ze względu na mecz z Czechosłowacją w tym samym dniu musiał zrezygnować z tego terminu występując z propozycją przesunięcia meczu na styczeń 1948 roku.

Spotkanie Polska -Szwecja ma się odbyć 11 stycznia 1948 r. w Gottsborgu.

Jednocześnie PZB zawiadomił Duński Zw. Bokserki, że niestety nie będzie mógł wysłać czterech zawodników do Kopenhagi na zawody międzynarodowe, organizowane w połowie listopada.

## Zakopane przeżyło pojedynek z Karpaczem

Pierwszy bodaj raz w historii narciarstwa polskiego mistrzostwa Polski nie odbyła się u stóp Giewontu.

Na konferencji PZN postanowiono mistrzostwa zorganizować w 1948 w Karpaczu.

**KOMPLETY TYGODNIKÓW „SZPILKI” I „KUŹNICA” z roku 1946**

do nabycia w Administracji Wydawnictwa „Czytelnika” — Piotrkowska 96, prawa oficyna I piętro, pokój 155 w godz. 8—15.

Zamówienia zamiejscowe będą załatwiane po uprzednim nadesłaniu gotówki na konto P. K. O. Nr VII.567, łącznie z kosztami przesyłki w sumie zł 360.—.

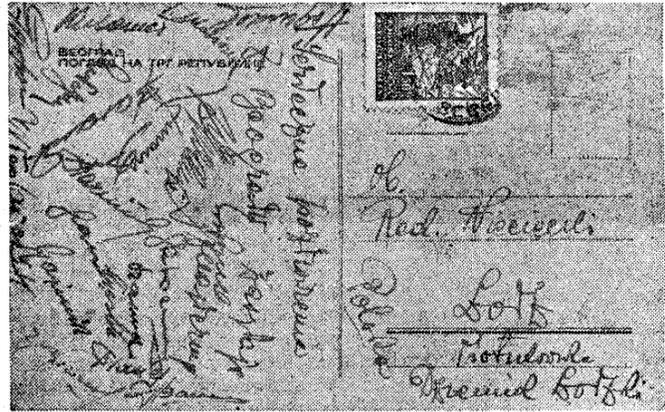
**„ŚLASKOWIN” WYTWARNI WIN OWOCOWYCH I MIODOSYTNI Wrocław, Kiełbańska 29/30 tel. 2830**

poleca pierwszorzędnej jakości **WINA I MIODY**

Nasza specjalność: **WERMUTKI I MASLACZ**

Żądać we wszystkich sklepach. (3637)

**SWIERSZCZYK TYGODNIK DLA DZIECI**



Dopiero wczoraj nadeszła pierwsza korespondencja z Jugosławii. Reprezentacja piłkarska Polski, która rozegrała w Belgradzie mecz z Jugoslawią. Za pośrednictwem Redakcji „Dziennika Łódzkiego” piłkarze zasyłają pozdrowienia wszystkim sportowcom Polski. — Za nadesłane pozdrowienia serdecznie dziękujemy.

VICKI BAUM

88

## LUDZIE W HOTELU

Powieść

Autoryzowany przekład ZOFII PETERSOWEJ

I stracił wątek. Wyrzucał z siebie wszystko razem, pomieszaną i mgłą, całą nienawiść 27 lat, sprawy podrzędne z ważnymi, prawdę i fantazję, rzeczywistość i biuro-rówie plotki. Wszystko to wypowiedziane w tym pokoju hotelowym było właściwie skargą delikatnego człowieka, któremu się nie powiodło, przeciw drugiemu, który brutalnie zrobił sobie miejsce w życiu.

Preyssinga, zupełnie niezadowolonego do wejścia w cudze położenie, do zrozumienia obcych zapatorywań, oparowała bezgraniczną wściekłość, gdy Kringelein wspominał o jego latach praktykanta i o długach, zaciąganych w kolonialnym sklepie pana Sauerkatza; dostał wprost zawrotu głowy i przez chwilę bał się apopleksji. Słyszał swój własny oddech, ciężko wydzierający się z gardła. Przed oczyma widział czerwien i mgłę, w dwóch susach znalazł się przed Kringeleinem, schwycił za kamizelkę i potrząsnął nim jak tłumakiem. Nowy kapelusz spadł Kringeleinowi z głowy, a dyrektor nastąpił na niego, jak na żyjące stworzenie.

Kringeleinowi brutalność Preyssinga sprawiła dziwne zadowolenie.

— Bij, bij człowieka bezbronno i ciężko chorego, bij, do tego jesteś zdolny! — myślał prawie z rozkoszą. Płomyczek, siedząca za stołem, szeptała tylko do siebie.

— O, dość już, dość!

Preyssing rzucił Kringeleina koło ściany i gwałtownie otworzył drzwi:

— Dosyć — krzyczał — zamknij pan głowę i wynoś się,

wynoś mi się w tej chwili! Wydalę pana z posady, wyrzucę! Precz z mojej fabryki! Od tej chwili już pan nie ma u nas miejsca!

Kringelein, błąd jak chusta, zatrzymał się między podwójnymi drzwiami, oparł się o zewnętrzne, jeszcze zamknięte, i drżący, zlany potem zaczął się śmiać z otwartymi ustami wprost w nos szalejącemu Preyssingowi.

— Pan? Pan mnie wydalą? Pan mi grozi? Ale pan mnie wydalili nie może, pan mi w ogóle nic zrobić nie może, panie Preyssing, nic a nic! Przecież ja jestem chory! Jestem śmiertelnie chory, słyszy pan, ja niedługo umrę, mam jeszcze tylko parę tygodni przed sobą — nikt mi już nic złego zrobić nie może! Nie będę już żył, zanim zdoła mnie pan oddalić! — wołał, trzęsąc się ze śmiechu, a jego oczy napełniły się kłującymi łzami.

Płomyczek wstała z sofj i patrzyła, pochylona wprzód. I Preyssing stał w podobnej pozycji. Opadły mu ściśnięte pięści, a wreszcie schował ręce do kieszeni w spodniach.

— Człowieku — wyrzekł zicha — czyś pan oszalał? On się śmieje, śmieje się, jakby się cieszył, że jest śmiertelnie chory! Czyż pan zwariował?

Kringelein bezpośrednio po tych słowach spoważniał i zamyślił się, jakby zakłopotany. Chwilę stał jeszcze między drzwiami i spojrzaniem obejmował cały ten niewielki apartament, postać Płomyczka, stojącej w promieniu słońca przy oknie, korpulentnego, wytrzeźwionego dyrektora i obok widoczny otwarty sypialny z łazienką. Widok ten był zamazany i drżący w niepożądanym kroplach łez, naprzykrzającym się zmęczonym jego oczom. Z podeptanym kapeluszem w ręku uklonił się głęboko.

— Pani wybacz, że przeszkodziłem — odezwał się swym miłym, wysokim głosem.

Preyssing, którego sumienie wiernego małżonka nie było zupełnie czyste, wziął to za podły i ordynarny przytyk. Wyjął ręce z kieszeni.

— Precz wykrztusił tylko, ale Kringelein już znikł. Preyssing przeszedł się trzykrotnie po pokoju, podszwiy skrzyppiały nieznośnie. Żył na skroniach mu nabrzmia-

ły, a czoło poczerwieniało.

— No? — zagadnęła Płomyczek.

Niespodziewanie Preyssing rzucił się do drzwi, szarpnął je i niby rozdrażniony słoń zaryczał w cichy korytarz hotelowy:

— Znajdzie się pana! Znajdzie! Będziesz pod dozorem! Sprawdzi się, gdzie pan ukradł te pieniądze na zabawy!... Ty, komunisto, ty defraudancie! Bezczylny, podły bałwanie! Aresztować cię każe, aresztować!

Ale Kringeleina oddawna już nie było.

— To właściwie miły człowiek. Płakał nawet pod koniec — zauważyła Płomyczek, która dotąd nie otworzyła ust.

— Zostań w pończochach, to tak ładnie wygląda — mówił Preyssing, siedząc na szelongu w Nrze 72, który był pokojem Płomyczka.

— Nie chcę — zaprotestowała dziewczyna — nieprzyjemnie mi jest: nie mogę tak biegać w samych tylko pończochach i pantoflach.

Światło noonej lampki przelewało się czerwono po złotym odcieniu jej skóry. Naciągnięta, prężna polski-wała ona matowo na kolanach i ramionach. Siedząc na brzegu łóżka, Płomyczek zdejął wpięty szafirowe pantofle, a potem ostrożnie i z uwagą zsunęła rolkami nowe jedwabne pończochy z nóg. Gdy się schyliła, światło wpadło w delikatne zagłębienie pomiędzy jej piersiami, a kostki kręgosłupa zaznaczały się z lekka. Preyssing patrzył na te cuda z zapatym oddechem.

— Słodka jesteś! — powiedział, nie wiedząc jednak, czy ma wstać ze swego niewygodnego miejsca. Płomyczek mrugnęła na niego zachęcająco przez ramię, dodając mu odwagi. Odłożyła swe pończochy na krzesło, gdzie już porządnie leżała, ułożona jak przez grzeczne dziecko jej suknie i garść jedwabnej białizny.

Preyssing wstał wreszcie i skrzypiąc podszwami, podszedł do niej. Wyciągnął wskazujący palec, na którym rosła kępka jasnych włosów, i dotknął pleców Płomyczka tak ostrożnie, jakby była obcym, nieoblaskawionym zwierzęciem. Dziewczyna się uśmiechnęła.

(D. c. n.)

# Zagadnienia opiekuńcze m. Łodzi

## Zarząd Miejski wydaje rocznie około 4-ch tys. zł na 1-go mieszkańca

Budżet — to oblicze miasta. Z globalnej sumy wydatków każdy zorientować się może, ile miasto przeznacza z wydatków swych na głowę mieszkańca. W Łodzi to zagadnienie kształtowało się w r. 1947 w ten sposób, że wraz z budżetem dodatkowym miasto wydawało ponad 3 tys. zł. a w r. 1948, o ile projekt prelimitarza budżetowego będzie zatwierdzony w ramach sum opracowanych przez poszczególne resorty, uczyni to około 4 tys. na głowę mieszkańca.

Na podstawie danych o projekcie budżetu na rok 1948 i z budżetu tegorocznego obiektywnie stwierdzić należy, że gospodarka w Łodzi prowadzona jest oszczędnie i przyjąć na leży do przekonania, że jednak celowe oszczędności, mają swą wymowę i uzasadnienie.

Łódź, podobnie, jak Warszawa, jest już dzisiaj miastem uniwersyteckim, miastem, które silną ręką musiło rozbudować się w dziedzinie urzędzeń oświatowych, zdrowia publicznego, budownictwa, a głównie w dziedzinie opieki społecznej, jako

objawu, związanego z konsekwencjami 6-cio letniej wojny, stąd całe kadry ludzi niezdolnych do pracy — więźniów obozów koncentracyjnych, miejsc odosobnienia i kaźni — z których ocalałe jednostki dziś muszą być na opiece Zarządu Miasta. To samo dotyczy się dzieci, osieroconych lub pozostałych bez wszelkiej opieki rodzicielskiej, oraz pomocy dla noworodków w liczniejszych rodzinach, nie będących w stanie dźwigać ciężaru opiekuńczego. Tą szlachetną zastępczą rolę opiekuna uświadomionych, o których była mowa wyżej, spełnia Zarząd Miejski, przez organ swój, jakim jest Wydział Opieki Społecznej. Dlatego też pierwszym etapem mych dociekań budżetowych miasta Łodzi jest prelimitarż na rok 1948, na odcinku Opieki Społecznej. Dane, które zostały mi udostępnione, odzwierciedlają zamierzenia samorządu w tej tak niezbędnej dziedzinie życia naszego miasta i a priori powiedzieć można gwarantując przy pomocy państwa, zarówno w zakresie bieżących potrzeb jak i w planie inwestycyjnej możliwości stopniowego wypełniania obowiązków, ciążyących na gminie miasta Łodzi.

Jeśli chodzi o rok 1948 — to zwiększenie kredytów, zresztą zupełnie uzasadnione, wynosi kwotę około 200 mil. zł., ale trzeba pamiętać, że w wydatkach tych zwiększonych, są zwiększone pozycje dochodowe ze strony Min. Pracy i Opieki Społecznej ponad 100 milionów.

Ze strony Min. Pracy i Opieki Społecznej idzie wydatna pomoc dla dzieci do lat 3 i dorosłych do lat 18. W 30 proc. dotacje przeznaczone są na zaopatrzenie, w 70 proc. na wyżywienie odnośnych grup podopiecznych. Zaś Min. Oświaty w nadchodzącym roku budżetowym powiększa swą dotację na dzieci od lat 3 do 18 z 2,200 rocznie do 3,500 zł. co przy ilości 600 dzieci i młodzieży, osiągnie w 1948 r. kwotę 25 milionów zł.

Niezależnie od tych sum Min. Pracy i Opieki Społecznej awizowało na rok 1948 na cele inwestycyjne 25 mil. zł. W r. 1948 samorząd miejski na odcinku Opieki Społecznej kosztem 29 mil. zł. zamierza uruchomić: warsztaty szkolne przy ul. Dowborczyków 5; dom starców w Byszewie, dom pracy dla starszych dziewcząt w Janowicach, żłobek dzienny przy ul. Sienkiewicza 9 oraz żłobek dzienny w dzielnicy południowo-zachodniej.

Rok 1948 przyniesie ma wydatne zwiększenie zapomóg gotówkowych oraz rozpoczęcie wydawania miesięcznych paczek żywnościowych na kwotę zł 18 milionów, zwiększenie zapomóg dla rodzin zastępczych o 14 milionów zł., polepszenie obiadów w kuchniach ludowych o 15 milionów, opłaty za stałe leczenie w szpitalach gruźlików nieuleczalnie chorych 12 mil. zł. itp.

## Cholera szaleje w Egipcie

### Filmy amerykańskie i „Coca-Cola” — zamiast żywności i lekarstw

„Ya amah” — „O matko” z wykrzywionych ust Mohameda padają ostatnie słowa. Ciało w śmiertelnym skurczu boleśnie wiję się na stosie szmat, zastępujących postanie.

Dzisiaj wieczór jeszcze rodzina Mohameda spożyje pieczoną owcę. Zgodnie z tradycją uczci w ten sposób duszę nieboszczyka.

**SZCZEPIONKA Z... WODY**

Przed kilku dniami Mohameda szczepiono przeciw cholery. Straszliwa cholera nie ominęła go jednak. Czyżby nauka była bezsilna wobec zarazy? Farmaceuta egipski, Ali, smutnie kiwa głową. Badał szczepionki. Wiele z nich zawierało go prostu... wodę. Ampułki z prawdziwym lekarstwem powędrowały na czarny rynek. Angielska i amerykańska służba sanitarna mogłaby udzielić pewnych informacji w tej sprawie Milczą jednak.

Faktem natomiast jest, że do europejskiej dzielnicy Aleksandrii, cholera nie ma dostępu. Można więc z nią walczyć. Trzeba na to tylko odpowiednich środków. Tych środków właśnie nie posiada 16 milionów fellahów. Obecnie są im zasady higieny, znany za to głód. Można projektować z zachodu importują do kraju filmy amerykańskie oraz towary dostępne tylko dla nielicznych. Fa-

llahom natomiast przydałaby się bardziej żywność i oświata.

### ZYCIODAJNY PŁYN NIESIE ŚMIERĆ

W 1942 r. w Egipcie szerzyła się epidemia malarii. Ciężka ta i przykra choroba zasadniczo nie pociąga za sobą śmiertelnych wypadków. W tym kraju jednak spowodowała 250.000 zgonów. Spichrze wówczas pełne były zapasów, ale ludność nie miała za co kupować żywności. Wycierpane głodem organizmy nie potrafiły walczyć z zarazkami.

Od tego czasu nie wiele się zmieniło. Wódka egipska nadal tonie w nędzy. Z ust do ust przechodzi brudny gamuszek napełniony lichą strawą. W kanałach, czy rzekach brodzą rachityczne dzieci. Kobiety piorą łachmany. W tej samej wodzie poi się bydło. Te same wody czerpią do jedzenia. Ile razy ten zyciodajny płyn staje się śmiertelnością? Kloaki są prawie niezbrane. W obęściach nie trudno natknąć się na nieczystości. Złośliwe owady współpracują z bakteriami w jak najdogodniejszych warunkach. Ofiarą pada człowiek.

### „ZARAZA” GORSZA OD CHOLERY

Egipscy studenci medycyny zgłosili się do walki z epidemią. Chcieli ruszyć w teren, przeprowadzić szero-

lenie naszego miasta i niewątpliwie Zarząd Miejski a następnie Miejska Rada Narodowa, w zrozumieniu doniosłości tych zagadnień dla społeczeństwa łódzkiego, przychylił się do projektów budżetowych Wydziału Opieki Społecznej na rok 1948 i w całości je nie tylko przyjął, ale ze swej strony jeszcze uzupełnił, bo taki jest nakaz życia i sumienia. St.

## Ze świata kobiet

Czy rzeczywiście mamy swój odrębny świat? Wydaje się przecież na pozór, że kobieta powojenna prowadzi identyczny tryb życia jak mężczyzna. Zajmuje równorzędne stanowiska, bierze udział w życiu politycznym i społecznym.

A jednak kobiety miały i mają odrębne, interesujące je zagadnienia, odrębne bolączki i radości.

O tym to właśnie będziemy mówili w naszej rubryce, „Ze świata kobiet”. W naszej skrzynce pocztowej odpowiadamy chętnie na listy Czytelniczek. Prosimy także nasze Czytelniczki o osobiste wypowiedzianie się na najaktualniejsze zagadnienia z życia kobiet.

### CO NOSI ŁÓDŹ?

W Łodzi widzi się najwięcej dobrane ubrane kobiety — zapewniają przybysze z innych miast. Rzeczywiście, wystarczy przejść się w godzinach popołudniowych Piotrkowską, aby stwierdzić trafność tego określenia. Elegancja łódzianek nie polega zresztą na kosztowności ubioru. Często skromny płaszcz z przydziałowego materiału prezentuje się korzystniej, niż źle skrojone futro. Zresztą zależy na kim.

Obecnie przeżywamy w modzie okres przejściowy, demi-saison, jak to nazywają krawcy. Bardziej wrażliwe na chłody panie noszą już pelisy. Widzi się także jednak jeszcze i kostiumy, „podbite” ciepłymi sweterkami.

Pelisy są ciągle modne. Nie dziwnego. Jest to trwałe i ciepłe okrycie, a cecha mody powojennej jest na szczęście praktyczność. Więcej jednakże widzi się pelis o ciemnych pokryciach. Tak modny w ubiegłym roku kolor beżowy okazał się zbyt brudzący. Bardzo twarde kombinezony szalowe nadal są stosowane narówni ze znowu modnym „kłamami”.

Z zawrotności wysokich tzw. „francuskich” obcasów zrezygnowaliśmy chyba ostatecznie (trudno to zresztą twierdzić, moda jest jeszcze bardziej zmienna niż kobieta). Tyrolki z zamzu lub gładkiej skóry na płaskim obcasie są powszechnie noszone i trzeba przyznać, że wcale nie wyglądają niezgrabnie, przeciwnie, nadają pani prawdziwie sportową sylwetkę.

Gdzie niegdzie widzi się już także kapece. Stanowczo wyparty one buty z cholewami, są ciepłsze, tańsze i... bardziej kobiece. Naturalnie, kto posiada jeszcze buty z cholewami z okresu wędrowek wojennych, — donasza je obecnie. Żadna jednak szanująca się eleganka nie sprawi ich sobie w tym roku. Na bruku wielkomiejskim nie mają zastosowania, a nowie zresztą także już z nich zrezygnowali. Moda powojenna stosuje się do warunków, na szczęście jej uległych poddanych — kobiet.

ha - ka

## 300 tysięcy zł na odbudowę Warszawy

Uchwałą Prezydium z dnia 3. X. 47, Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Konf. Odzieżowego, wyasygnował na odbudowę Warszawy 300 tys. zł. Suma ta wpłacana będzie w ratach miesięcznych po 50 tys. zł. Oprócz tego postanowiono przeznaczyć na odbudowę s'olicy i dzień pracy pracowników Zarządu Głównego i poszczególnych Oddziałów Związku.

Niedawno właściwość promieni X zaczęto wykorzystywać przy poszukiwaniach drogocennych kamieni. Tak na przykład ruda, zawierająca diamenty, poddana zostaje działaniu promieni. Dzięki charakterystycznemu świeceniu diamentów, łatwo je wtedy można odróżnić od innych kamieni, grudek ziemi itp.

I tak, jak to się często zdarza, przy padek pomógł do odkrycia promieni, które przyniosły już, zwłaszcza w dziedzinie medycyny, tyle dobrego.

## Tajemnicze promienie, które miały jakoby przeniknąć do ludzkiej duszy

### Bielizna londyńska nie uchroniła przed ich działaniem

Czy lubicie, mili Czytelnicy, filmy?

Chyba tak! Zaczynmy więc nasze opowiadanie tajemniczymi scenami filmowymi.

Jest rok 1895. Nad jednym z niemieckich miast, tak podobnych do siebie koszarowym budownictwem, wieczór zaciągnął nieprzebraną zasłonę mgły. Na oślżgłe bruki ulic, ledwie rozświetlone pojedynczymi latarniami, leją się ciężkie strugi deszczu.

Czy widzicie to oświetlone okno na drugim piętrze w tej narożnej kamienicy? Na szybach ukazują się dziwne jakieś cienie. To olbrzymie, to znów małe, przybierając najprzeróżniejsze kształty.

Wejście do środka, ale tak, by nas nikt nie zauważył. I, na Boga, nie róbmy hałasu...

JESTEŚMY już w środku. Duży pokój. Pod ścianami długie stoły. Na nich jakieś tajemnicze przyrządy, kolby, retorty, próbowniki... Tak, jesteśmy w jakimś laboratorium. Praca już skończona. W pospiechu, zostawiając nawet na jednym ze stołów kryształki baru, laboranci opuszczają lokal.

Pozostał tylko jeden, który nocami, w tajemnicy przed kolegami, prowadził badania nad promieniowaniem energii elektrycznej w próżni.

I tego wieczoru zajął się on swą rura z wypompowanym powietrzem, przez którą przepuszczał przed wysokiego napięcia. Gdy nagle... Nagle, mimo, że rura była szczelnie zakryta

czarnym nie przepuszczającym światła papierem, w pokoju pojawiło się zielonkawe światło — właśnie w tym miejscu, gdzie na stole leżały niesprzątane kryształki baru.

W tajemniczy laborant, to inż. Wilhelm Roentgen, a zielonkawe światło — to owe słynne promienie X.

Z odkrycia swego zwierzył się Roentgen jedynie żonie i przez kilka dalszych miesięcy pracował w zupełnej tajemnicy, aż wreszcie w pierwszych dniach stycznia 1896 roku wydał broszurę, zawierającą wszystkie dane o owych promieniach.

Odkrycie jego wywołało szeroki od-

dźwięk, był to bowiem okres wyciecznych badań naukowców nad energią elektryczną. Broszura Roentgena przełożona została w krótkim czasie na wszystkie języki świata i nazwisko jego opromienione zostało sławą.

Ale sława tych promieni, zdolnych do przenikania przez ciało ludzkie, miała także i „odwrotną stronę medalu”. Ogół przyjął to odkrycie z rabobonnym strachem. W Ameryce na przykład pewien deputowany wystąpił z wnioskiem, aby zabroniono zastosowania tych promieni, które — we długiego — mogły przenikać również do duszy ludzkiej, co groziłoby „zepsuciem obywateli”. W Londynie zaś pewna firma zaczęła reklamować specjalny gatunek bielizny, mający jakoby chronić przed przenikaniem tych „strasznych” promieni.

PIERWSI zrozumieli doniosłość zastosowania promieni Roentgena w praktyce lekarze. Zaczęło się od stawiania diagnoz w przypadkach uszkodzenia kości. Potem dopiero przyszły prześwietlenia żołądka, płuc, mózgu itp. Na koniec wreszcie odkryto działanie promieni X na pewne, znajdujące się w początkowym stadium rozwoju, nowotwory.

Po lekarzach przyszli technicy, którzy zastosowali aparaty Roentgena w wielu gałęziach przemysłu.

## Przed 30-leciem Rewolucji Październikowej

# Gigant metalurgii na Syberii

### (Wspomnienia uczestników Wielkiego Planu)

entuzjastów gdy we włosach naszych pojawiły się już srebrne nitki. Mieliśmy w różnych krańcach kraju, tyśiące kilometrów jeden od drugiego. Spotkał się wszyscy tam, gdzie, dwie syberyjskie rzeki Toma i Bando ma, zlewała się w jedną, w górach Kuźnieckiego Alla-Tau, aby zrealizować w życie marzenia i stworzyć drugą węglowo-metalurgiczną bazę na wschodzie kraju.

Surowy to kraj. Wiecznie zamrożone błota, wśród których znajduje się, jak mała wysypka, wieś Besonówka. Tu w pustyni, ale blisko węgla i bogatych złóż metali Kuzbasa, miało wyrosnąć miasto i wielka fabryka metali. Musieliśmy wykopać

13 milionów mtr. sześciennych ziemi, wzniesić więcej niż 160 milionów cegieł, musiało przejść przez nasze ręce, 100 tysięcy ton żelaza, więcej niż pół miliona metrów drzewa, 200 kilometrów kolei: trzeba było zbudować, aby połączyć oddziały fabryki.

W pierwszym roku armia robotników budowlanych wynosiła 46.287 ludzi. Wśród nich większość stanowiła młodzież. Rzućmy wszystko, wyjechał; do nieprzyjaznego kraju, gdzie zamiast domów były namoty, a jedyną rozrywką — natchmiona praca. Budowali pierwszą górnictwa. Najpierw było tylko puste pole, nawet bez ogrodzenia. Stały tylko samotne wrota, i wtedy zjawia się grupa mło-

dych chłopców i przybiła do wrót tabliczkę: „komsomolski oddział górnictwa im IX zjazdu — termin otwarcia 1 października 1931 rok”. Mróz był wtedy 50 stopni. Gdy w lutym wyrosły rusztowania, marcowy huragan targął nimi, ale młodzież zasypana śniegiem pracowała. O 7 wieczorem 1 sierpnia, 2 miesiące przed wyznaczonym terminem, oddział fabryki był gotów...

Pamiętane też są dni, kiedy betonowano marteny. Roboty betonowe trzeba było przeprowadzić w niefortunnym czasie — zimą. Zima jak na złość była sroga. W okresie najgorętszej roboty ścisnął 45-stopniowy mróz Zachodziła obawa, że beton może przemarznąć. Wezwano wtedy:

któ pójdzie dobrowolnie ratować beton? Batalion entuzjastów Martena okrywał beton specjalnymi koldrami z worków i wełny, rozpałał ogniska...

W 1932 roku 3 kwietnia o godz. 6.30 zaczęło bić serce syberyjskiego giganta metalurgii. W 1933 r. otrzymaliśmy pierwszy plan. Robotnicy budowali przemieniły się w robotników fabrycznych. Uczyli się z zapalem nowych zawodów.

W 1936 roku syberyjski metal ruszył nieskończonym potokiem z kombinatu do fabryk Związku Radzieckiego. Na dawnym pustkowiu cichej wioski Besonówki wyrosło nowe miasto. Nasza fabryka jest weteranem wojny. Dostarczyła ona metal dla 50 tysięcy tanków, 45 tys. samolotów, 120 milionów pocisków. Nagrodzono ją 3 orderami.

Teraz jest złotym, liściem ozdabia nasze młode miasto. Jest to wieś wielkiego naszego świata — 30-lecia Rewolucji Październikowej. Spełniło się nasze marzenie młodości.

Dziwnie brzmią podpisy pod artykułem: „Smirnow — były kierownik oddziału, obecnie główny inżynier kuźnieckiego metalurgicznego kombinatu Stantenkow — były majster obecnie główny inżynier energetyki kombinatu, Lewitan — były monter, obecnie kierownik stacji elektrycznej, Wasenin — były robotnik budowlany, obecnie kierownik oddziału pieców kokowych, Matusewicz — były ślusarz dzisiejszy zastępca kierownika mechanicznego oddziału, Czalkow — były robotnik budowlany, obecnie laureat premii Stalina, gisier pierwsze go oddziału martenów”. Podpisy te mówią same za siebie. Głoszą o tym, jak razem z wielkim kombinatem metalurgicznym w Syberii wyrosło ludzkie, którzy opowiadają dzisiaj młodzieży Związku Radzieckiego o minionych dniach, kiedy budowali te wielkie fabryki.

„Rok 1929. Wszyscy staliśmy się żołnierzami początkowego planu. Trudno dzisiaj pociąć, tych młodych

CZWARTEK 30 PAŹDZIERNIKA

DZIS: Ignaceo Lejoli Edmunda; słow.: Przemysława.

JUTRO: Symfioniusza; słow.: Godzimir.

1728 Urodził się znakomity astronom polski — Marcin Poczobut-Odlanicki.

1867 Urodził się w Fontenay-aux-Roses ceniony malarz i grafik-illustrator francuski — Pierre Bonnard.

1871 Urodził się wybitny współczesny poeta francuski — Paul Valery.

1910 Umarł w Heiden lekarz i filantrop szwajcarski — Henri Dunant, założyciel „Czerwonego Krzyża”, w 1901 roku — laureat pokojowej nagrody Nobla.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253-60 Pogot. Rat. Miejskie — tel. 104-44 Pogot. Rat. Ubezp. — tel. 134-15 Pogot. lekarskie PCK — tel. 117-11 Straż Pożarna — tel. 8

DYZYUR APTEK: Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Chadyńskiej (Piotrkowska 165), Głuchowskiego (Narutowicza 6), Wójcickiego (Napiórkowskiego 41), Kowalskiego (Rzgowska 147), Stokłowskiego (Limanowskiego 80), Malczewskiego (plk. Wieckowskiego 21), Smolenia (Karolewska 48).



TEATR W. P. (Cegielniana 24) — Dziś teatr nieczynny. TEATR TUR — (ul. 11 Listopada 21) o godz. 19-tej „Fircyk w zalotach”. TEATR KAMERALNY DOMU ZOLNIERZA (ul. Przejazd 34) — o godzinie 19.15 „Amfitrion 38”. TEATR „SYRENA” — TRAUĞUTTA Nr 1 o godz. 19.30 „Colorado”. CYRK Nr 2 — (Plac Leonarda) — o godz. 19.15.



ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1: „Wesoły sublokator” (17, 19, 21, niedziela 15). BALTUK — ul. Narutowicza 20: „Carrie Klamie” (15, 30, 18, 15, 21, w niedzielę 13, 15). BAJKA — ul. Franciszkańska 31: „Goal” (16, 18, 30, 21, w niedzielę 14). GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2: „Pod gołym niebem” (17, 19, 21, niedziela 15). HEL — ul. Legionów 2/4: „Awantura w zaświatach” (17, 19, 21, niedziela 15). MUZA — Ruda Fabianicka: „W imię życia” (18, 20, niedz. 16, 18, 20-ta). OSWIATOWE — ul. Piotrkowska 248: „Biały Kieł” U. F. A. 3. POLONIA — ul. Piotrkowska 67: „Siódma zastona” (17, 19, 21, niedz. 15). PRZEDWIOSNIE — ul. Żeromskiego 74/76: „Granica” (17, 19, 21, niedz. 15). ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178: „W cieniu podejrzania” (17, 19, 21, niedz. 15). ROMA — ul. Rzgowska 84: „Pieciu Zuchów” (17, 19, 21, niedz. 15). REKORD — ul. Rzgowska 2: „Kapitan Benoit” (17, 19, 21, niedz. 15-ta). STYLLOWY — ul. Kilińskiego 123: „Kopciuszek” (16, 30, 18, 30, 20, 30, niedziela 14, 30). SWIT — Bałucki Rynek 5: „Bohaterki Pacyfik” (16, 30, 18, 30, 20, 30, niedziela 14, 30). TATRY — ul. Sienkiewicza 40: „Miłość na lekarstwo” (17, 19, 21, niedziela 14, 30). WISLA — ul. Daszyńskiego 1: „Petita Jimenez” (15, 17, 19, 21, niedziela 13); nadprogram: Mecz bokser. siki Polska—ZSSR. WŁÓKNIARZ — ul. Zawadzka 16: „Carrie Klamie” (17, 19, 21, niedziela 15-ta). WOLNOŚĆ — ul. Napiórkowskiego 16: „Admirał Nachimow” (17, 19, 21, niedziela 15). ZACHĘTA — ul. Zgierska 28: „Wacusz” (17, 19, 21, niedz. 15). TEĆZA — ul. Piotrkowska 108: „Petita Jimenez” (15, 30, 17, 30, 19, 30, 21, 30, niedz. 13, 30); nadprogram: Mecz bokser. siki Polska—ZSSR.

Zebrań i odczyty

DZIS: W sali Centralnej Szkoły Zw. Zawodowych, Traugutta 12, I piętro, o godz. 16-tej — konferencja wszystkich Zarządów Zw. Zaw. i Zarządów Okręgowych. W Sądzie Grodzkim w Łodzi, Oddział dla Nietetnich, ul. Uniwersytecka 18 — konferencja kuratorów nietetnich poświęcona omówieniu roli i zadań czynnika społecznego w zakresie walki z przestępczością nietetnich i w zakresie ochrony prawnej sieroty i dziecka opuszczonego. — Wstęp dla wszystkich. — W lokalu AZWM „Zycie” Piotrkowska 48, o godz. 19-tej zebranie sekcji prawno-sądowej. — W lokalu Stow. Inż. i Techników, Piotrkowska 102, o godz. 18-tej walne zebranie sekcji przedziałniczej. JUTRO (31. 10. 1947): — W lokalu AZWM „Zycie” ul. Piotrkowska 48, o godz. 20-tej zebranie Sekcji Pracy Zwężetnicznej wydz. kół szkolnych. — W lokalu Naczelnej Organizacji Technicznej, ul. Piotrkowska 102, o godz. 19-tej odczyt inż. Witolda Korewy na temat: „Wytrzymałość zmecheniowa metali”.

OFIARY

Dla uczczenia pamięci tragicznie zmarłej śp. Wiesławy Hessówny, zamiast wieńca, za pośrednictwem Red. „Dziennika Łódzkiego” składają na Odbudowę Warszawy zł 1.500 — Stanisławstwo Domańscy.

Pan dyrektor i pończoszki Co się stało z 816 parami pończoch — dowiemy się w sądzie

Przez pewien czas w Łodzi mnożyły się wypadki kradzieży fabrycznych. Nie zawsze jednak pociągano nieuczciwych pracowników do odpowiedzialności. Często zadawano się wydalaniem szkodliwego pracownika z pracy. Praktyka ta nie odstraszyła jednak nieuczciwych pracowników, toteż kierownictwa przedsiębiorstw zdecydowały się na podanie szeregu spraw do prokuratury. Jedną ze spraw, jakie znalazły się obecnie w Sądzie, dotyczy dyrektora naczelnego i technicznego Państw.Fabryki Pończoch w Łodzi przy ul. Matejki 9 (daw. Miller i Banks) Eligiusza Przyłęckiego. Przyłęcki jest oskarżony o dokonanie kradzieży 68 tuzinów pończoch jedwabnych, wartości według cen urzędowych 321 tys. 496 zł. Przyłęcki kradzież dokonał z całą premedytacją, z góry ją uplanował i wciągnął do współpracy w wykonaniu swego planu podległych mu pracowników: Mieczysława Krygiera, prac. magazynu gotowych produktów oraz Waclawę Chorążą — majstra wykończalni i formiarni, obiecując im 100 tys. zł. z kwoty, jaką miał uzyskać za skradzione pończochy. Sprawa ta jest tym bardziej przyciągająca, że chodzi tu o poważną kradzież, dokonaną przez człowieka, stojącego na czele fabryki, przez człowieka, któremu zostało powierzone kierownictwo i nadzór nad przedsiębiorstwem. (Bi)

Katastrofa samochodowa pod Zgierzem Jedna osoba zabita

Pod Zgierzem wydarzyła się onegdaj katastrofa samochodowa. Trzytonowy samochód ciężarowy z meblami wpadł na tramwaj zamiejski. Właściciel samochodu Chocki opowiada o przebiegu katastrofy: — Jechaliśmy z Radomia do Łodzi. Przewoziiliśmy rzeczy. Nie znając drogi — zblądziliśmy. Powiedziano nam, że jedziemy w przeciwnym kierunku. Musieliśmy zawrócić samochód. Korzystając z dogodnego miejsca przy odgałęzieniu szosy szofer zaczął skręcać, a w tym momencie nadjechał tramwaj i nastąpiła katastrofa. Samochód mój został rozszarpany, a współwłaściciel wozu poniósł śmierć. — Jak nazwisko? — Chlinka. — Czy prowadzone było dochodzenie w tej sprawie? — Owszem. Zatrzymano szofera, ale potem go zwolniono po przeprowadzeniu dochodzenia. Szofer był niewinny, bo w krytycznym momencie motor zgasił nagle i dlatego właśnie spowodowany został ten straszny wypadek. — Przyglądamy się szczerą uwagę obraz jest rzeźbiarstwa robotników podważa silnik motoru. Zbiera się coraz więcej przechoźniów komentując szczegóły katastrofy.

Wiśnie japońskie i kasztany „wyrosły” na zbiegu ulic Daszyńskiego i Sienkiewicza

Róg ulic Daszyńskiego i Sienkiewicza rozplanowany został pięknie przez Wydział Komunikacji. Obecnie piękna ornamentacja nadaje mu Wydział Planacji Miejskich przez zadrzewienie powstałego tam skwery. Dla ozdoby jego dobrano bardzo bogaty i ciekawy asortyment drzew i krzewów. Obok drzew wysokopiennej zasadzono krzewy ozdobne. Starano się osiągnąć maksimum efektu przez zasadzenie wiśni japońskiej, kasztanów jadalnych, śliw i jabłoni jadalnych i glicznika (roślina zbliżona do akacji, zaopatrzona w duże ciernie) i in. Roboty posuwa się bardzo szybko naprzód i placyk nabiera wpróż oczach reprezentacyjnego wyglądu.

Gdy przyjdzie inkasent z elektrowni... zapłacimy słone rachunki za przekroczenie ustalonej taryfy

Od 15-go listopada br. obowiązują w Łodzi, jak zresztą w całym kraju oszczędnościowa taryfa za prąd. Wobec złego stanu środków produkcji energii elektrycznej i nadmiernego ich obciążenia w zbliżającym się okresie zimowym, władze energetyczne musiały zastosować pewne ograniczenia dla konsumentów. Polegają one na ustalaniu kontyngentów miesięcznych prądu na mieszkanie, w zależności od ilości izb. Przekroczenie kontyngentu powoduje zastosowanie karnej taryfy 15-krotnie droższej. Okazuje się, że jak dotąd lodzianie nie przejęli się zbytnio polityką oszczędnościową władz energetycznych. Pała światło i maszyny elektryczne bez ograniczeń. Może zmieni się ten stan rzeczy wkrótce, gdy do domów zawitają inkasenci z elektrowni i wystawią pierwsze słone rachunki... (O.)

Sensacje i sensacyjki

W tej rubryce podajemy małe i „wielkie” sensacje, wybrane z prasy zagranicznej i krajowej.

KSIĘŻNICZKA ELŻBIETA MA POWAŻNE KŁOPOTY.

Ślub księżniczki Elżbiety z księciem Filipem Montbatten jest obecnie głównym tematem rozmów londyńczyków. Mistrz ceremonii każdego dnia podaje oficjalne komunikaty o przygotowaniach do zaślubin. Ostatnio podano do wiadomości, że uczesanie księżniczki Elżbiety w dniu ślubu „zostało powierzone” mistrzowi kunsztu fryzjerskiego p. Antoine z Nowego Jorku. P. Antoine opracował już dokładnie projekt uczesania. Zdecydował on, iż ks. Elżbieta w dniu tym będzie uczesana z przedziałkiem pośrodku, włosy z boków zostaną w szerokiach falach zgarbięte do góry. Księżniczce uczesze londyński wspólnik p. Antoine według jego projektu i wskazówek.

PANI PREZYDENTOWA PERON CHCE GRAĆ W FILMIE.

Żona prezyd. Argentyny p. Ewa Peron, będąca z zawodu aktorką, po „sukcesach” politycznych zapagnęła znów sławy aktorskiej. Postanowiła ona nakręcić film. W związku z tym rozesłała oferty do trzech znanych aktorów amerykańskich, proponując im zagrać w jej filmie. Za samo podpisanie kontraktu p. Peron

Z ukosa Zachorowałem

Od kilku dni czuję się jakoś nie wyrażnie: w kościach mnie łamie, kaszle bezustanku i dolega mi żołądek. Wczoraj byłem na przyjęciu u Iksińskich. Kolacja wspaniała, a ja na złość nic jeść nie mogę. — Wszyscy się dziwią, więc mówię, co mi jest. Posypały się rady jak z rękawa: — Najlepiej ćiwiartkę z angielską gorzką na pusty żołądek — zapewnia literat Skrybalski.

Wydawanie pozwoleń na uprawianie handlu tylko do 30 listopada br.

Wszyscy handlujący na targowiskach miejskich, (z wyjątkiem handlujących na Bazarach) którzy nie posiadają dotychczas zaświadczenia z Dyrekcji Targowisk Miejskich na zajęcie miejsca i uprawianie handlu, winni zgłosić się do Biura Dyrekcji ul. Piotrkowska 17, prawa oficyna, parter do dnia 30 listopada 1947 roku celem zaopatrzenia się w odnośne zaświadczenie. Po tym terminie uprawianie handlu na targowiskach miejskich bez zaświadczenia na zajęcie miejsca po ciągnie ze sobą skutki prawne.

Informacje o szkolnictwie zawodowym

Departament Kadr Ministerstwa Przemysłu i Handlu przystąpił ostatnio do wydawania dwutygodniowego biuletynu informacyjnego, poświęconego zagadnieniom szkolnictwa zawodowego w kraju jak i zagranicą. Biuletyn (pod redakcją Z. A. Eggersa) zawiera poza artykułami na tematy zasadnicze, związane z tą kategorią szkolnictwa, wiele informacji ze wszystkich dziedzin, które bezpośrednio lub pośrednio wiążą się z tym zagadnieniem.

Zakończenie 22 kursu siostr PCK

W Świetlicy P.C.K. w Łodzi odbyło się uroczyste zakończenie 22-go kursu Siostr Polskiego Czerwonego Krzyża. Kurs ukończyło 56 słuchaczek.

Z kroniki milicyjnej

NAGŁY ZGON W mieszkaniu przy ul. Gazowej 4 zmarł nagle Jan Podgrodzki. Przyczyna śmierci na razie nie ustalona.

SLUŻĄCA — ZŁODZIEJKA

Z mieszkania Akxa Romana przy ul. Kamiennej 8 zbiegła służąca 16-letnia Nela Cecylia Białobrzaska, która skradła patefon, 10 płyt i suknie.

CZYJA TECZKA?

W 5-tym komisariacie przy ul. Mochnackiego znajduje się do odebrania zgubiona teczka skórzana. (O.)

KTO ZNA TYCH SS-manów?

W Niemczech w obozach dla internowanych SS-manów znajdują się do dyspozycji Polskiej Misji Wojskowej: Fress Friedrich, funkcjonariusz Gestapo w Łodzi, Rudolf Meyer, radca kryminalny Kripo w Łodzi. Kapperel Karl, funkcjonariusz policji w Łodzi. Łódzka Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce prosi wszystkie osoby, które mogą złożyć zeznania o działalności wymienionych osób w Polsce o zgłoszenie się do biura Komisji w godz. 10 — 13, gmach Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego 5, pok. 119.

OBWIESZCZENIE o licytacji

Komornik Sądu Grodzkiego w Ozorkowie mający kancelarię przy ulicy Rynek 19 obwieszcza, że w dniu 26 listopada 1947 r. o godz. 10-tej z rana w I terminie odbędzie się sprzedaż drogą publicznej licytacji ruchomości, a mianowicie 20 metrów żyta i 200 metrów kartofli, oszacowanych na łączną sumę 140.000 złotych, w majątku Gminnej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Cedrowicach, gmin. Leśmierz, stanowiącym własność tejże Spółdzielni na pokrycie należności Stanisława Marciniaka w kwocie 99.000 złotych w wykonaniu klauzuli Sądu Grodzkiego w Łęczycy KL. 15/47. — Ruchomości mogą być przejrane w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego w Ozorkowie (3271)

— Nie ma jak aspiryna i herbata z sokiem malinowym — radzi pani Zuza z Kultury i Sztuki. — Mój dziadek, gdy był chory, owijał się w mokre prześcieradła i dożył do 90-siątki — informuje artysta — malarz Bzdyk.

— Mokra prześcieradła? Też wynalazek. Wręcz przeciwnie, tylko gorące kompresy mogą po skutkować — oburza się dyrektor Wsuwalski.

— Ja tam mojemu małemu zawsze aplikuję rycynę, na każdą chorobę jak ręką odjął — oświadcza pani referentowa Powolińska.

— Niech pan wymoczy nogi w gorącej wodzie z obierkami i cały natrze się terpentyną — radzi serdecznie gospodyni.

— Mamusia mówi, że najradkalniej skutkują bańki. Jeśli pan sobie życzy, mogę je panu postawić, skończyłam kurs pielęgniarski — zapewnia słodko panna Jadzia.

Tylko jakiś starszy pan milczał przez cały czas jakby go ta rozmowa wcale nie ciekawiła.

Uraziła mnie jego rezerwa. A pan szanowny co by mi po radził na to niedomaganie? — pytam.

— Bo ja wiem, trudno tak odrazu powiedzieć — rozłożył bezradnie ręce.

Przy okazji zapytałem gospodarza o nazwisko starszego pana. — Jak to? Nie wie pan? Ależ to profesor Lecznicki, słynny specjalista chorób płuc i żołądka...

Można i tak

Upowszechnienie kultury i wymiana międzynarodowa jej wartości, — to zagadnienia, nie budzące dziś wątpliwości Pięknym zdarzeniem w naszym życiu kulturalnym była wizyta Filharmonii Praskiej pod dyrekcją Kubelika.

Sala Teatru Wojska Polskiego nie mogła pomieścić w dniu koncertu wszystkich miłośników muzyki symfonicznej. Nie „zmieścił się” w tej liczbie i recenzent „Dziennika Łódzkiego”, którego obecność na sali uznała administracja teatru za zbyt cenną, odmawiając mu bezpłatnego wstępu na koncert.

A więc po upowszechnieniu kultury, poco propagowanie jej wśród szerokich mas, kiedy można po prostu zamknąć recenzenta w drzwi przed nosem?

A wybierał się on do teatru nie dla swojej przyjemności, tylko dla spełnienia obowiązku dziennikarskiego.

Ze nie będzie recenzji z występu czechosłowackich artystów — widać administrację teatru mało to obchodzi.



CZWARTEK, 30 października 12.03 Wiadom. połudn. 12.09 Przegład prasowy 12.15 Muzyka. 12.20 W ramach aud. „Z mikrofonem po kraju” — reportaż z otwarcia Szpitala Ubezp. Społ. w Łodzi. 12.30 Muzyka ludowa. 13.15 „Pogrzeb Chopina” — fel. 13.35 Przerwa. 15.00 Naczelna III-ci akt opery „Sprzedana Naczelna”. 15.30 Wiadom. lokalne. 15.35 Sprawozd. B. Julca pt. „Nowiny literackie wśród młodzieży”. 15.40 Rozmaitości. 16.00 Dziennik. 16.12 „Tu mówi Wybrzeże”. 16.25 Rezerwa. 16.35 „Porozumawiamy” — aud. dla dzieci. 17.00 „Muzyka dla wszystkich”. 18.00 „O rozwoju czechosłowackich ubezpieczeń społecznych” — reportaż. 18.15 Koncert życzeń. 18.45 Felleton pt. „Ceregiele”. 18.55 Chwila muzyki. 19.00 Aud. dla świata pracy. 19.10 Aud. dla wojska. 19.40 „Melodie świata”. 20.00 Dziennik. 20.30 Rezerwa. 20.50 Audycja TUR-u. 21.00 Słuchowisko pt. „Szlakiem Czerwonej Armii”. 21.45 W. A. Mozart. 22.05 Koncert Orkiestry Tanecznej P. R. 22.45 Koncert życzeń. 22.58 Omówienie progr. jolk. na jutro. 23.00 Ostatnie wiad. dziennika. 23.20 Muzyka poważna. 23.55 Wiadomości z ostatniej chwili. 24.00 Koncert życzeń.

Humor

U lekarza — A więc zabraniam panu pić, palić i grywać po nocach w karty! — Panie doktorze, czy tu czasem przede mną nie była moja żona?...

# Nowa Czechosłowacja

(Od własnego korespondenta)

28 października 1947 r. Czechosłowacja obchodziła uroczystie po raz trzeci od zakończenia drugiej wojny światowej — swoje święto narodowe. W ciągu trzech lat od chwili wyzwolenia przez Czerwoną Armię, przy boku której walczyły oddziały Czechosłowackie pod dowództwem gen. Svobody — zaszło w Czechosłowacji szereg podstawowych zmian polityczno-gospodarczych. Bratnia nasza Republika nie jest już dziś państwem typu burżuazyjno-liberalnego. Wszystko wskazuje na to, że Czesi i Słowacy weszli na drogę prowadzącą do socjalizmu. Poza tym Czechosłowacja, tak samo jak Polska, stała się dziś państwem jednolitym narodowością, bez domieszki narodowości obcych, które stanowiły, jak w Polsce czynnik niestałości państwa. Czesi i Słowacy, podobnie jak my, pozbyli się radykalnie Niemców i przeprowadzili repatriację swojej ludności z państw sąsiednich. Te karty historii przypominają prawie we wszystkich pierwszych latach naszej nowej rzeczywistości.

Ale nie tylko zasadnicze zmiany w topografii politycznej zaszły w Czechosłowacji w ciągu ostatnich trzech lat. Nie mniej doniosłe są tu zmiany w stosunkach wewnętrznych i to zarówno treści społecznej, jak i gospodarczej. Podobnie, jak wszystkie narody słowiańskie, które przyjeły formę rządów demokracji ludowej Czechosłowacja przeprowadziła u siebie unarodowienie przemysłu i reformę rolną, które stały się fundamentem nowego państwa ludowo-demokratycznego. Jeśli chodzi o układ nowych sił społecznych w Czechosłowacji, to należy przypomnieć, że rządziła koalicja stronictw demokratycznych. Bratnia Republika Czechosłowacka przeżyła i przeżywa po wojnie, podobnie jak my, szereg różnego rodzaju trudności. Podobnie jak w Polsce, naród czeski i słowacki stanął przed trudnym problemem opanowania produkcji przemysłu i rolnictwa. Europa patrzy dziś z podziwem na produkcję przemysłu czechosłowackiego i bodajże nie ma przesady w tym, gdy mówi się, że Czechosłowacja jest już dziś jednym z najpoważniejszych czynników gospodarczych na kontynencie, jest czynnikiem, bez którego nie można myśleć w ogóle o jakiegokolwiek odbudowie powojennej Europy.

Wzrosło w ciągu ostatnich trzech lat polityczne i gospodarcze znaczenie

nie międzynarodowe Czechosłowacji. Szereg zjazdów i imprez o znaczeniu międzynarodowym, a nawet światowym — jak ostatnio Festival Młodzieży, który miał miejsce ubiegłego lata w Czechosłowacji, ma pierwszorzędne znaczenie w zbliżeniu i zrozumieniu wzajemnym między narodami.

My Polacy widzimy w dziejach nowej Czechosłowacji, opierającej się tak samo jak Polska, o Związek Radziecki — wykładnik woli wszystkich narodów słowiańskich zgodnego

współzycia z wszystkimi innymi narodami, wykładnik naszej niezłomnej woli braterstwa ludzi wolnych. Naród Polski łączy się w dniu 28 października z narodami czeskim i słowackim najlepszymi i najbardziej braterskimi myślami. Nie ma niepodległej i wolnej Republiki Czechosłowackiej bez wolnej i niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej. Nie ma wolnej i niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej bez wolnej i niepodległej Republiki Czechosłowackiej!

Andrzej Piwowarczyk

## Sztandarowa Fabryka Chemiczna Półfabrykatów Organicznych „ROKITA” w BRZEGU DOLNYM k/Wrocławia, pow. Wołów D./Śląsk

zakupi:

- 2 SILNIKI ELEKTR. trójfazowe asynchroniczne zwarte, budowy zamkniętej, dla napięcia 220/380 voltów o mocy 7,5 KW na wale przy 2880 obr./min. i 50 okresach na sekundę.
- 2 POMPY ODSRODKOWE do wody o wydajności 360 ltr./min. do łącznej manometrycznej wysokości ssania i tłoczenia 45 m. wraz z silnikami elektr. trójfazowymi zwartymi asynchronicznymi budowy zamkniętej, dla napięcia 220/380 voltów, o mocy 7—8 KW przy 1450 obr./min. i 50 okresach na sekundę.
- 2 WYŁĄCZNIKI AUTOMATYCZNE OLEJOWE, trójbiegunowe, we maksymalne do 10 KV i 200 amp. o mocy odłączalnej do 10 MW, z wyzwalaczami do nastawienia na prąd wyłączenia 30—40—50 amp. z nastawieniem na czas do 3 sekund.
- 6 ODŁĄCZNIKÓW TRÓJBIEGUNOWYCH do 10 KV i 200 amp. lub 18 szt. jednobiegunowych.
- 4 ODŁĄCZNIKI TRÓJBIEGUNOWE do 5 KV i 400 amp. lub 12 szt. jednobiegunowych.
- 2 WYŁĄCZNIKI AUTOMATYCZNE OLEJOWE, trójbiegunowe, we maksymalne do 5 KV i 400 amp. o mocy odłączalnej do 10 MW, z wyzwalaczami do nastawienia na prąd wyłączenia 100—130 amp. z nastawieniem na czas do 3 sekund.
- 2500 kg OLEJU transformatorowego przesuszonego czystego.
- 1600 kg OLEJU wyłącznikowego przesuszonego czystego. Oferty przesyłać pod w/w adresem. Dopuszcza się składanie ofert oddzielnie na każdą pozycję.

(1727)

## ZARZĄDZENIE

Prezydenta m. Łodzi z dnia 22 października 1947 r.

W związku z § 1 zarządzenia mego z dnia 21 marca 1946 r. w sprawie zwalczania zarazy stadniczej, zarządzam przegląd wszystkich koni, znajdujących się na terenie m. Łodzi.

Przegląd ten odbędzie się w/g podanego poniżej planu w następujących terminach:

TEREN	K.M.O. lub Rejony	Data przeglądu	Godz.	Miejsce przeglądu
Star. Grodz.	2 i 8	27. 10.	8 rano	Targowisko
Śródm.	3 i 7	28. 10.	8 rano	dla koni przy ul. Parkowej
Lódzkie	4, 5 i 6	29. 10.	8 rano	
Star. Grodz.	1	30. 10.	8 rano	
Póln.	9	3. 11.	8 rano	Targowisko
Lódzkie	10	4. 11.	8 rano	dla koni przy ul. Parkowej
	11	5. 11.	8 rano	
	12	6. 11.	8 rano	
Star. Grodz.	Lódz-Ruda i Rejony 16, 17, 18 i 19	8. 11.	8 rano	Lódz — Ruda Pabianicka ul. Rudzka Nr 7 (pl. targowy)
Polud. Lódzkie	Lódz-Chojny i Rejony 20, 21 i 22	10. 11.	8 rano	

Konie mają być oprowadzone z dowodami tożsamości. O koniach chorych lub niedoprowadzonych z jakiegokolwiek powodów należy w odpowiednim terminie złożyć pisemne zameldowanie.

Winni niestosowania się do powyższego zarządzenia karani będą w drodze administracyjnej z art. 98 rozp. Prez. R. P. z dnia 22. 8. 1927 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych (Dz. U. R. P. Nr 77, poz. 673) w brzmieniu dekretu z dnia 16 listopada 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 56, poz. 312) aresztem do miesiąca i grzywną do 10.000,— zł albo jedną z tych kar.

Za Prezydenta Miasta  
(—) Stanisław Duniak  
Wiceprezydent Miasta.  
(Z/330)

## KOMUNIKAT

### PAŃSTWOWA KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA, SAMODZIELNA STACJA W ŁODZI

podaje do wiadomości pasażerów korzystających z usług P.K.S., że z dniem 29. 10. 47 r. uruchamia tytułem próby na linii Łódz-Tomaszów-Łódz, autobus pośpieszny.

Autobus będzie wychodził z Łodzi o godz. 16.00, a z Tomaszowa o godz. 7.00. Czas przejazdu 1 godz. 15 min. Przystanki tylko w Kurowicach i Ujeździe. — Cena biletu z Łodzi do Tomaszowa złotych 270. Miejsca numerowane, tylko siedzące.

Zainteresowani pasażerowie proszeni są o nadsyłanie listownych swych uwag odnośnie celowości uruchomienia takiego autobusu z zaznaczeniem, czy czas odjazdu są odpowiednio itp.

Bilety na ten autobus można wykupywać w Łodzi w ciągu całego dnia, w Tomaszowie — do czasu uruchomienia kasy biletowej — w autobusie u konduktora. (1726)

### SPÓŁDZIELNIA STUDENTÓW S.G.H. — AKADEMIA SEKCJA KSIĘGOWYCH — Łódź, Piotrkowska 81. Tel. 189-16

ZAKŁADA, PROWADZI KSIĄŻKI HANDLOWE W/G PLANU KONT i WYMOGÓW URZĘDU SKARBOWEGO. SPORZĄDZA BILANSE I PRZEPROWADZA KALKULACJE.

Zgłoszenia telefoniczne i osobiste przyjmuje w godz. 8—14. (7360 p)

## Złota księga włókiennictwa

Współzawodnictwo ogarnia coraz szersze kręgi robotników

Współzawodnictwo w przemyśle włókienniczym obejmuje coraz szersze kręgi robotników. Tkacze i przadki znajdują nowe formy wysiłku pracy. Tak np. znana już w Łodzi pracownica PZPB N 14 Zofia Stolecka, pracująca przy czterech stronach (852 wrzecion) wzywa publicznie Genowefę Strzałę, przadkę w PZPW Nr 2 do współzawodnictwa na okres jednego miesiąca tzn. listopada. Maria Lesiak i Helena Pietranek, przodujące pracowniczki z PZPB Nr 16, wzywały do współzawodnictwa pracowniczkę przędzalni egipskiej PZPB Nr 5. W związku z tym należy podkreślić, iż inicjatorce nowej formy współzawodnictwa wykonują dzienny plan produkcyjny w 160% i więcej.

Komunikat z placu „boju” z 25. 10. brzmi: PZPB Nr 2 — Janina Mucha osiągnęła znów najlepszy rezultat. Pracując przy czterech stronach ob. Mucha wykonała 136,5%. Wśród przadek, pracujących przy 3 stronach pierwsze miejsce zajęła Wanda Sygdiak — osiągając 142%. Anna Makowska przoduje w tkalni wśród „szóstek”, z wykonaniem dziennej normy w 158,2%. Pierwsze miejsce w wysiłku „ósemek” automatycznych w PZPB Nr 4 zajęła 25. 10. bm. Jadwiga Juszczyńska — 167,8%. W PZPB Nr 5 wśród przadek wybiła się Wiktorja Bubas — z wykonaniem dziennej normy w 190%. W tkalni na 4-ch krosnach najlepszy rezultat osiągnęła Franciszka Wójcik — 171,8%, tuż za nią, „leb w leb” idzie Maria Janak — 170%.

W PZPB N 6 wśród przadek (po 750 wrzecion) uzyskała przewagę Kazimiera Pazik, wykonując 135,4%.

W PZPB Nr 7 Eugenia Brzoska zajęła pierwsze miejsce wśród „czwórek”, wykonując 150%. W przędzalni prowadziła Kornelia Nowak — 157,2%.

Przadki PZPB Nr 8, pracujące na trzech stronach, osiągnęły również dobre rezultaty. Pierwsze miejsce zajęła Józefa Dębska 155%.

### ZNOWU RUDA PABIANICKA

We współzawodnictwie międzyfabrycznym z 24. 10. zajęły pierwsze miejsce znowu PZPB w Rudzie Pabianickiej — w przędzalni średnio-przędnej 112,3%, odpadkowej 120%, w tkalni 103,3%. Należy jeszcze raz powtórzyć: Brawo Ruda Pabianicka!

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU z siedzibą w ŁODZI poszukuje:

## dyrektora administracyjno-handlowego

Wymagane: wykształcenie ekonomiczne, dłuższa praktyka administracyjna w przemyśle, znajomość zagadnień finansowych zaopatrzenia i społecznych, wysokie kwalifikacje moralne.

Wynagrodzenie do umowy w ramach przepisów obowiązujących w przemyśle państwowym.

Oferty ze szczegółowym życiorysem należy kierować pod „Dyrektor Zjednoczenia” do Biura Ogłoszeń PAP Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 133. (3650)

W PIĄTEK 31 PAŹDZIERNIKA b. r. o godz. 21-ej w sali kina „POLONIA” (ul. Piotrkowska Nr 67)

ODBEDZIE SIĘ

STARANIEM TOWARZYSTWA PRZYJAZNI POLSKO-RADZIECKIEJ

## WIELKI KONCERT

Z UDZIAŁEM:

SLYNNIEJ SOLISTKI OPERY MOSKIEWSKIEJ

S Z P I L L E R

ORAZ

B. ROTSZTATOWNY

i

K. BACEWICZA

(akompaniament)

Przedprzedaż biletów w kasie kina „POLONIA” od czwartku popołudniu

## OGŁOSZENIE

Zakład Oczyszczania Miasta w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na:

KAPITAŁNY REMONT 2 SAMOCHODÓW BECZKOWOZÓW do przewożenia fekalii, jeden marki „Krupp”, a drugi marki „Faun”.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu szeptego należy składać w Zakładzie Oczyszczania Miasta w Łodzi, ul. Łagiewnicka 63, pokój Nr. 15, do dnia 3 listopada 1947 r. do godziny 9.30 w kopercie należycie zamkniętej z napisem: „Oferta na kapitalny remont 2 samochodów beczkowsów do przewożenia fekalii”. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 9.30.

Szczegółowe informacje oraz szept kosztorys z warunkami przetargu otrzymać można w Zakładzie Oczyszczania Miasta, Łódź, ul. Łagiewnicka 63, pokój Nr. 15.

Zakład Oczyszczania Miasta zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, prawo przyznania częściowej roboty lub uznania, że przetarg nie dał wyniku dodatniego.

Wadium przetargowe w wysokości 3% sumy ofertowanej należy wpłacić do kasy Z. O. M-u, Łódź, ul. Łagiewnicka 63, a kwit dołączyć do oferty.

Łódź, dnia 21 października 1947 r.

ZAKŁAD OCZYSZCZANIA MIASTA ŁODZI (Z/328)

### PAŃSTWOWE ZAKŁADY SAMOCHODOWE Nr. 4 GŁÓWNO k/Lowicza

poszukują:

wykwalifikowanych TOKARZY i MONTERÓW samochodowych.

Zgłoszenia: ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 102a — P. Z. S. 4. (7462 p)

### PRZETARG NIEOGRANICZONY

Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego, Biuro Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie:

ROBOT REMONTOWYCH w lokalach B. B. Z. Wł. przy ul. Sienkiewicza 47 w Łodzi.

Szczegółowe warunki przetargowe, druki ofertowe i informacje można otrzymać w tymże Biurze przy ul. Sienkiewicza 47. Oferty należy składać lub nadsyłać do Biura Budowy Zakładów Włókienniczych, ul. Sienkiewicza 47, w Łodzi, do dnia 6 listopada br. do godz. 12-tej.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 6 listopada br. o godz. 12-tej min. 15. (3621)

### FABRYKA URZĄDZEŃ TERMOTECNICZNYCH ŁÓDŹ, ul. Targowa 57

zatrudni:

BLACHARZY i DRYKIERA oraz do Biura Konstrukcyjnego: INŻYNIERA ELEKTRYKA INŻYNIERA MECHANIKI KONSTRUKTORÓW i KALKULATORA do biura sprzedaży. (1724)

Młośnikom pożytecznej książki o najpiękniejszej szacie graficznej polecamy W. KRAWCZYŃSKIEGO POSZUMY LASU

Druk dwubarwny — 320 drzeworytów i rycin. — Cena 600.— zł. Instytut „GLOB” Kraków, ul. Szymanowskiego B. 17. (1739)

### FIRMA

### WINCENTY ROMEJKO

ŁÓDŹ, 11 LISTOPADA Nr 40 zawiadamia Szan. Klientę, że przeniosła swoją pracownię OBOWIA do lokalu mieszczącego się przy ul. Piotrkowskiej 69.

Jednocześnie zawiadamiamy, że posiadamy najnowsze fasony modeli nagrodzonych 2-krotnie ZŁOTYM MEDALEM na M. Targach w Poznaniu i Gdańsku. (3241)

### PERFUMIARZA-KOSMETYKA

rutynowanego

POSZUKUJE POWAŻNA FIRMA. Oferty: BIURO OGŁOSZEŃ T. PIETRASZEK Warszawa, ul. Wspólna 50 pod „Dobre warunki”. (1730)

### ZAKUPIMY każdą ilość WYZWALACZY

czasowo - nadmiarowych do wyłączników olejowych.

FABRYKA APARATÓW ELEKTRYCZNYCH „I M A S S”

ŁÓDŹ, ul. Gdańska Nr. 138 Wydział Zaopatrzenia. (3673)

**OGŁOSZENIE**

Zakład Oczyszczania Miasta w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę:  
**300 PAR TREPÓW Z CHOLEWKĄ SKORZANĄ z własnego materiału.**  
 Oferty w zalakowanej kopercie z napisem: „Oferta na dostawę 300 par trepów” należy składać w terminie do dnia 3 listopada 1947 r. w Zakładzie Oczyszczania Miasta ul. Łagiewnicka Nr. 63, pokój Nr. 15 do godziny 11.30. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 11.30.  
 Wadium przetargowe w wysokości 3% sumy oferowanej należy wpłacić do kasy Z. O. M. u ul. Łagiewnicka 63, a kwit dotychczas do oferty.  
 Bliższych informacji zasięgnąć można w biurze Z. O. M. u w godzinach urzędowych.  
 Zakład Oczyszczania Miasta zastrzega sobie prawo udzielenia częściowego zamówienia, prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku dodatniego.  
 Łódź, dnia 21 października 1947 r.  
**ZAKŁAD OCZYSZCZANIA MIASTA W ŁODZI**  
 (Z/329)

**PAŃSTWOWA FABRYKA METALOWA**  
 poszukuje natychmiast:  
 1. **TECHNIKA** na stanowisko kierownika Wydziału Pracy i Placy.  
 2. **ZDOLNEGO KRESLARZA.**  
 3. **KIEROWNIKA** Wydziału Sprzedaży.  
 4. **MAGAZYNIERA** materiałowego ze znajomością metaloznawstwa oraz narzędzi i surowców w metalurgii.  
 Warunki do omówienia. Oferty pod „8643“.  
 (3267)

**ZNICZE 60 ZŁ. TUZIN**  
 lampki nagrobkowe  
**BAZAR KATOLICKI**  
 Sienkiewicza 49 (288/P.)

**Otwarcie przejazdu przez most na rzece Łódce**  
**NA DRODZE DO SMULSKA OD UL. KONSTANTYNOWSKIEJ**  
 Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Motoryzacji, podaje najszybszym do wiadomości, że wobec zakończenia odbudowy mostu na rzece Łódce na drodze do Smulsk od ulicy Konstanytnowskiej, przejazd przez ten most zostaje otwarty dla ruchu kołowego z dopuszczalnym obciążeniem 5 ton.  
 Łódź, dnia 27 października 1947 r.  
**ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI**  
 (Z/327)

**P O L S K A RACHUNKOWOŚĆ PRZEBITKOWA**  
**ZENIT**  
**wł. Wład. POŹDZIEJ — Łódź Piotrkowska 73**  
 Telefon 173-97.  
 Poleca wprost ze skład: Najlepsze urządzenia do księgowości przebitkowej. Dostosowane do potrzeb nowoczesnej organizacji pracy i wymogów rachunkowości. Skład bogato zaopatrzonej również w materiały biurowe. Ceny najniższe!  
 (Z/328)

**LEKARZE**

**Dr GLAZER** skóra wenerologiczna 5-8. Andrzejka 28. (259/P)  
**Dr DOBROWOLSKI** specjalista chorób nerwowych i seksualnych 3-5. Kopernika 6/8, tel. 186-00. (247 P)  
**Dr HOBECKI** choroby żołądka, kieszek, wątroby. Narutowicza 35, (P. 1464)  
**LECZNICA** lekarzy specjalistów. Piotrkowska 3, tel. 216-48, 10-19. (249 P)  
**Dr LIBO ALEKSANDER**, choroby uszu, gardła, nosa. Daszyńskiego Nr 6, 8-10, 4-6. Tel. 101-50 — powrócił. (252 P.)  
**Dr ŁUSZKIEWICZ**, choroby kobiece, akuszeria, Legionów 3, m. 6. 4-6. (7163 P)  
**Dr LOZA**, weneryczne, skóry, włosów, — Sienkiewicza 34, tel. 179-56. (227/Pr.)  
**Dr ANATOL MIKULKO**, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3-6 po poł. Bandurskiego 8 m. 2. (Róg Kościuski 96). (r)  
**Dr MAJEWSKI** — choroby kobiece, wewnętrzne. Legionów 1/3, m. 1. Telefon 216-82. (256/P)  
**Dr RATAJ ŻURAKOWSKA** weneryczne, skórne kobiet kosmetyka. Piotrkowska 33, 12-6. (141/R.)  
**Dr REICHER** — specjalista, weneryczne, skórne, piciowe (zaburzenia). Południowa 26, druga — siódma wieczorem. (235/P.)  
**Dr Med. SIENKO KSAWERY** specjalista chorób skórno wenerologicznych, Kilińskiego 132, godz. 4-6. (246 P)  
**Dr JERZY TETER** ginekologia i położnictwo. Kościuski 36 (Róg Andrzejka) 4-6 tel. 165-46. (7448)  
**Dr VOGEL**, specjalista chorób kobiecych akuszeria. Narutowicza 4, tel. 260-92. (263 P.)  
**Dr ZAURMAN** specjalista: skóra, weneryczne, 8-10, 5-7. Nawrot 8. Tel. 129-39. (255 P)  
**Dr ŻURAKOWSKI** specjalista weneryczne, skórne moczopięciowe — Piotrkowska 33, 12-6, niedziela 12-1. (150 R)  
**Dr ANCIEREWICZ**, choroby kobiece powrócił. Sienkiewicza 51, 3-7. (3633)

**LEKARZE DENTYŚCI**

**Dentysta WODNICKI STANISŁAW** — specjalność: korony i mostki porcelanowe. Andrzejka 11, telefon Nr 154-12. (253 P.)  
**LEKARZ DENTYSTA SWIRSKA**, ul. Armii Ludowej 27, 11-13. Telefon Nr 138-84. (251/P)

**AKUSZERKI**

**AKUSZERKA WOTASIEWICZ**, — Abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego. przyjmuje Pomorska 43. (6972 P)

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

**POPULARNY** Skład Mebli S. Ga bala — Pawełczyk. Łódź, ul. Dr Próchnika 1 (Zawadzka) tel. 175-75. Poleca najtaniej meble biurowe, sypialnie, stołowe, gablony, kuchnie, tapczany, stół, krzesła, fotele i łóżka. Wykonanie solidnie i punktualnie. (151/N)

**MUSZTARDA** „Trzy Gwiazdy” po cenach fabrycznych, Witold Potz, Kilińskiego 136. (P. 1570)

**TAPCZANY** nowoczesne, kozetki, poleca Wacław Mołodecki, Nowotki 22. (Pr 697)

**DREWNIANKI** zimowe najtaniej nabeżdziesz, Śródmiejska 44. Kupuj w pracowni. (44 B)

**MEBLE**, sprzedaż — kupno, Zamówienia — zamiany — Piotrkowska Nr 275 (sklep Galar i Biernacki). (164/N)

**CENTRA - Daimon** baterie przedstawicielstwo, Al. Kościuski 22, tel. 160-81. (271/P)

**UWAGA!** meble własnego wyrobu najtaniej poleca Michałak. 11-go Listopada 50. (Pr. 715)

**KOZUSZKI** niekryte, zakopiańskie — Galanteria B. Nagibor, — Łódź, Nowomiejska 2 (podwórze). (355 W)

**„MEBLOSTYL”** Główna 69 bije cenami i jakością. Kompletne stołowe, nowoczesne „Chippendale” Solidne, estetyczne sypialnie 85.000 zł. (216 Pr)

**SPRZEDAM** kompletne urządzenie fabryki lemoniady. Pisemne oferty: Pruszków, Mickiewicza 4 — 7, Wojciechowski. (K. 1345)

**SWIĘCIDEŁKA** choinkowe pięknie brokatowane, poleca wytwórnia, Łódź, Piotrkowska 112. (1623)

**ZAKŁAD** zegarmistrzowski poleca zegarki, pudernice, obrączki i galanterię jubilerską Tamże naprawa, „Gwarancja” Zawadzka 17. (Pr. 724)

**SPORT WSZYSTKO** — piłki — siatki — kostiumy sportowe — rekawice i inny sprzęt dostarcza D/Sportowy Jan Pujdak i S-ka, Łódź, Piotrkowska 83. (167/N.)

**ROLWAGA** ogumiona i koła do sprzedania. Napiórkowskiego 126. (7511 P)

**SPRZEDAM** urządzenie sklepowe, nadające się na galanterię lub delikatesy, Piotrkowska 26, sklep galanterijny. (7529 P)

**PIANINO** krzyżowe, nowoczesne, stan dobry. Sprzedam — Sienkiewicza 51, m. 8. (7527 P)

**ZAMIENIĘ** tokarnię 1 i pół m na małą lub sprzedam. Nawrot Nr 22, pracownia. (7526 P)

**OGRODNICZO** - rolne gospodarstwo z dobrymi budynkami, sprzedamy, Plac Wolności 6-4. (7405 P)

**FUTRO** męskie elki, kołnierz wydra, duże, stan pierwszorzędny. Sprzedam, Wschodnia 25, m. 24. (7515 P)

**SPRZEDAM** kontuar sklepowy. — Wiadomość: tel. 167-17. (7514 P)

**FUTRO** męskie marenego, kołnierz wydra, sprzedam 1 Maja 41-14. (7503 P)

**SAMOCHOÓD** osobowy Adler i motocykl BMW z koszem sprzedam. Kościuski 67/9, tel. 193-71. (7493 P)

**BMW** 328 sportowy 2 osobowy 600 tys. Oferty „PAR” Poznań, Ratajczyka 7 pod „10,872”. (3633)

**KUPIMY** pilnie 2 szt. motocykli. — Zgłoszenia „Energetyka”. Daszyńskiego 35. (7477 P)

**MEBLE** — pokój stołowy, stan pierwszorzędny, kupię, tel. 264-11. (1686)

**MEBLE** wszelkiego rodzaju kupuje i sprzedaje stolarnia Krasickiego 3 przy Rzgowskiej (przystanek Piaseczna). (1731)

**MASZYNE** swetrowa 80c/m kupię. Oferty „7-ka — 8-ka”. Prasa, Piotrkowska 55. (1734)

**Spekulanci**  
 (Rysunek angielski — tekst nie)



O czym mówią ci panowie?  
 O Warszawie? Odbudowie?  
 O fabrykach? O Reformie?  
 O produkcji, czy o normie?  
 Gdzież tam! Ta dobrą parka  
 Myśli tylko o „dobarkach”.  
 Siedzą, piją, cacy, cacy,  
 Aż ich capnie... obóz pracy.

**SPRZEDAM** bigówkę i rysówkę. Wiadomość „Prasa”, Piotrkowska nr 55. (1737)

**ZAOFIAROWANIE PRACY**

**POTRZEBNY** zdolny tokarz na wszelkie roboty, tel. 201-82. (7505 P)

**DZIEWIARKE** na maszynę śnieżnikową 10/100 przyjmie. Piotrkowska 117, m. 6. (3272)

**POTRZEBNE** szpularki na ręczne kółka. B. Altman, Łódź, Zawadzka nr 17-30. (3269)

**POTRZEBNI:** Ekspedient na lemoniade, piwo z wprowadzoną klientelą. Sprzedawcy zaprawek do wódek po sklepach. Warunki dobre. Oferty „Sprzedawcy”. (7532 P)

**UCZCIWA**, samotna, starsza kobietę przyjmie natychmiast na mieszkanie. Zaufanie. (7509 P)

**CZAPNIK** - czapniczka potrzebna — Zachodnia 52, m. 10. (7518 P)

**PRZYJMIĘ** majstra farbiarskiego oraz księgowego. Siły pierwszorzędne mogą zgłaszać się Lipowa nr 43, godz. 14-15. (7512 P)

**Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO**  
 Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-33 i 123-34. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-18; zastępca redaktora we wtorki i piątki od godz. 13-14, telefon 125-64; sekretarz redakcji codziennie od 10-12, telefon 209-02; kierownik działu miejskiego od 10-12, telefon 208-95. Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

**DZIAŁ OGŁOSZEŃ:** Piotrkowska 96, III piętro, tel. 123-33 i 123-34, czynny od godz. 8-15. Punkty przyjmowania ogłoszeń: Pl. Niepodległości (hala), sklepy „Czytelnika”, Piotrkowska 62 i Piotrkowska 96. **CENY OGŁOSZEŃ:** za milimetr szpalty za tekstem do 100 mm — zł 35,— za 1 mm szpalty, od 101 do 200 mm — zł 45,— za 1 mm szpalty, powyżej 200 mm — zł 60,— za 1 mm szpalty. W tekście do 100 mm — zł 60,— za 1 mm szpalty, od 101 do 200 mm — zł 60,— za 1 mm szpalty, powyżej 200 mm — zł 70,— za 1 mm szpalty. **NEKROLOGI:** do 50 mm — zł 30,— za 1 mm szpalty, od 51 do 100 mm — zł 45,— za 1 mm szpalty, od 101 do 150 mm — zł 60,— za 1 mm szpalty, powyżej 150 mm — zł 85,— za 1 mm szpalty. **OGŁOSZENIA DROBNE:** osobiste i poszukiwania rodzin 20,— zł za wyraz, — handlowe 25,— zł za wyraz, — zguby 20,— zł za wyraz. Poszukiwania pracy 10,— zł za wyraz, (najmniej 10 wyrazów). W tekście, w numerach świątecznych i niedzielnych 30% drożej. Rachunek numerkowy: P.K.O. Oddział w Łodzi Nr VII-567.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”.  
 Odbite w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik” Nr 4 — Łódź. Żwirki 4.

**KANCELISTKA** z maszynopisaniami, potrzebna. Surowce Odpadkowe, Sienkiewicza 28. (7516 P)

**PAŃSTWOWE** Zjednoczone Zakłady Przemysłu Jedwabniczo-Galanteryjnego Łódź — Pólcno, Południowa 67, zatrudnia ślusarza-mechanika jako majstra warsztatu. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Personalne. (3638)

**SZLIFIERZY** zatrudnimy natychmiast „Energetyka”, Daszyńskiego nr 36. (7493 P)

**SZWACZKI** ręczniarki, dzurkarki oraz szwaczki na spodnie poszukujemy do konfekcji męskiej. Przemysł konfekcyjny, Bandurskiego 9/11. (1717)

**POTRZEBNY** kierownik do konfekcji męskiej, obeznany z techniką pracy. Oferty pod „Kierownik”. (7463 P)

**POSZUKIWANIE PRACY**

**KSIEGOWY** ma wolne przedpołudnie. Zgłoszenia pod „Amerykanka”. (7530 P)

**POSIADAM** ukończoną szkołę zawodową i świadectwo czeladnicze jako krawcowa, poszukuję odpowiedniej pracy. Oferty sub. „Czeladniczka”. (7528 P)

**RUTYNOWANY** buchalter-bilansista (wszystkie systemy) obecnie na stanowisku dyrektora administracyjnego i szefa księgowości w przedsiębiorstwie przemysłowym na prowincji, przyjmie posadę w Łodzi, od 15 listopada lub 1 grudnia. Oferty do Dziennika pod „Solidny fachowiec”. (7519 P)

**WYKWALIFIKOWANA** siła biurowa, poszukuje posady. Oferty sub.: „Natychmiast”. (7521 P)

**OSOBA** inteligentna, z wyższym wykształceniem (mgr fil.), energiczna, rutynowana organizatorka, na kierowniczym stanowisku — poszukuje odpowiedniego zajęcia. Zgłoszenia do adm. pod „19374”. (3622)

**LOKALE**

**DWA** budynki nadające się na biura lub mieszkania — możemy wyremontować i oddać do użytku za zwrotem kosztów remontu. Warunki b. dogodne, używalność zapewniona ustawowo na 20 lat. Zgłoszenia do administracji pod „Budynki”. (7510 P)

**DWÓCH** młodych, samotnych panów poszukuje pokoju sublokatorskiego, ładnie umeblowanego. Dobrze zapłacimy. Oferty proszę kierować do Administracji pod „M. N.”. (7524 P)

**SKLEP** w centrum odstąpię. Wiadomość Legionów 6. Kilińskiego klub wieczorem. Narutowicza 116-12, tel. 268-16. (7525 P)

**POSZUKUJĘ** pokoju umeblowanego. Oferty pod „Urzednik”. (7517 P)

**LOKAL** 300 m kw. parter dla celów przemysłowych, potrzebny od zaraz. Zgłoszenia, telefon 209-54. (7489 P)

**ZAMIENIĘ** pokój z kuchnią, wygodny, centrum Piotrkowskiej, na 2 lub 3 pokoje, kuchnia, wygodny. Of. „Stella”. (7486 P)

**POTRZEBNE** MAGAZYNY na papier, możliwie w śródmieściu za ewentualnym zwrotem kosztów remontu. Zgłoszenia, Piotrkowska nr 96, lewa of. Pokój 207, tel. 193-07. (gr)

**POSZUKUJĘ** umeblowanego pokoju, możliwie w śródmieściu, używalność telefonu, placę z ury. Oferty „Inżynier” Narutowicza nr 83a. (1711)

**STUDENTKA** med. poszukuje pokoju ciepłego — czystego. Oferty pod „Sabina”. „Prasa”, Piotrkowska 55. (1733)

**MŁODY** inżynier poszukuje pokoju. Oferty „Samotny”, Piotrkowska 96. (1729)

**KULTURALNY**, młody poszukuje pomieszczenia. Oferty „Technik”, Piotrkowska 96. (1728)

**JEDEN** pokój centrum zamienię na pokój kuchnia lub dwa. Piotrkowska 155, galanteria. (7476 P)

**NAUKA I WYCHOWANIE**

**KROJU** męskiego - damskiego, początek kursów 3.11. 47. Zapisy Jaracza 14. (171/N.)

**KORRESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI.** Informacje Lublin, skr. poczt. 105. (K 1256)

**KSIEGOWOŚCI** ogólnej i przemysłowej (plan kont, przebitka, rozliczenie kosztów) metodą przyspieszoną wycuzam. Telefon 100-65 dziesiąta — dwunasta. (2246)

**RÓŻNE**

**ZDJĘCIA** LEGITYMACYJNE, amatorskie wykonuje najszybciej, najtaniej. Legionów 1. (243 P)

**LEGITYMACYJNE** ZDJĘCIA najszybsze, NARUTOWICZA 8 Stale kupujemy materiał fotograficzny. (244/P)

**WYTWÓRNIA** PUDELEK TEKSTUROWYCH — Łódź, Kilińskiego Nr 55, tel. 166-95. Wykonuje wszelkiego rodzaju kartonaże. (283 P)

**WARSZAWSKA** cerownia Z. Mięrzejski i S-ka, Piotrkowska 117, tel. 168-77 ceruje garderobę — odnawia krawaty, kapelusze. (267/P.)

**PARYZANKA**. Artystyczna cerownia wszelkiej garderoby, kilimów, śródmiejska 6/5. (264/P)

**ZDJĘCIA** legitymacyjne — Najszybciej — w ciągu jednego dnia: Piotrkowska 117. (280 P)

**NAPRAWA**, przeróbki, nicowanie garderoby. Piotrkowska 69, Uwaga! poprzeczna ofcyna. (Pr 694)

**CELOFANOWE** torebki do CUKROW, PONCZOCH, KRAWATÓW i t.p. wykonuje Wytwórnia bibulek, Piotrkowska 49, lokal 15, ceny konkurencyjne. (7216 P)

**MASZ** zepsute radio — zwróć się do najstarszej firmy inż. Krzyżanowskiego „Elektrola”, Piotrkowska 79 — naprawa, tania, przedko, solidnie. (7307 P)

**FARBIARNIA** Zarobkowa w Łodzi, Lipowa 45 przyjmuje do farbowania przędzę wełnianą, bawełnianą i jedwabną oraz wełnę do prania. Wykonanie szybkie i solidne. (7513 P)

**WILEŃSKA** pracownia gorsciarstwa z ul. Tkackiej obecnie, Łódź, Daszyńskiego 33 vis a vis Elektrowni T. Kaczyńska, wykonuje najnowsze modele z własnych i powierzonych materiałów. (7504 P)

**ŁÓDOWKI** ELEKTRYCZNE do NAPRAWY oddadzą PZPW Nr 4 Łódź, Kałna Nr 19. Oferenci zgłaszają się do fabrycznego Biura Ruchu do dnia 10.11. br. (3519)

**PLAC** do wydzierżawienia, Radwańska 6. Dzwonić 217-41. (7467 P)

**WYTWÓRNIA** Mebli Cz. Rymieński, Piotrkowska 35 (podwórze). Wykonuje: sypialki, szafy pojedyncze, trzydziwiove, łóżka, stoły, krzesła itp. Biję cenami, jakości. (1617)

**WYTWÓRNIA** pudełek tekturowych przyjmuje wszelkie zamówienia Zawadzka 49. (1738)

**ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA**

**UNIEWAŻNIAM** skradzioną kartę rozpoznawczą. E II 8/11325/42, odcienie wymeldowania, Gdańska, legitymację tramwajową, niebieską, Janina Pekalska, Narutowicza 56. (7523 P)

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną legitymację Ub. Społecznej na nazwisko Chyliński Józef, Południowa 25. (7351 P)

**UNIEWAŻNIAM** kartę rejestracyjną wydaną przez Urząd Skarbowy w Łodzi na nazwisko Stefan Stachlewski, Kopernika 61. (3273)

**ZGUBIONO** legitymację Bratniej Pomocy na nazwisko Ratajczyk Wacława. (7520 P)

**ZGUBIONO** kartę odzieżową na nazwisko Martysiak Roman, Sienkiewicza 63. (1732)

**UNIEWAŻNIAM** legit. służbową 1682 oraz kartę rozpoznawczą na nazwisko Mańkowski Zbigniew. (1736)

**UNIEWAŻNIAM** kartę RKU Mińsk Mazowiecki, dowód osobisty i książeczkę czeladniczą na nazwisko Bednarek Stanisław — Narutowicza 7-10 u Trojanowskiego Jana. (3266)

Już pojutrze rozpoczniemy druk atrakcyjnego filmu rysunkowego pt. „TESTAMENT HELIODORA VAN HOOK'A”. Treść obrazować będzie dzieje młodej dziewczyny, jej wuj Agapita i dzielnego pilota Janusza, rzuconych przez los w podzwrotnikowe rejony Afryki, w tajemnicze zaułki Szang-haju, na bezludne wyspy archipelagu Sundajskiego i w lodowe pustynie Antarktydy.

**Testament Heliodora Van Hock'a**

nie dopuścić do objęcia spadku po zmarłym Heliodorze Van Hock'u przez prawowitą spadkobierczynię i robi wszystko, by do tego nie dopuścić. Czy ich niecne plany zostaną zrealizowane? Czy Ewa Wiślicka dotrze do Capetown, by objąć spadek? Odpowiedzi na te pytania szukajcie od soboty na łamach „Dziennika Łódzkiego”.